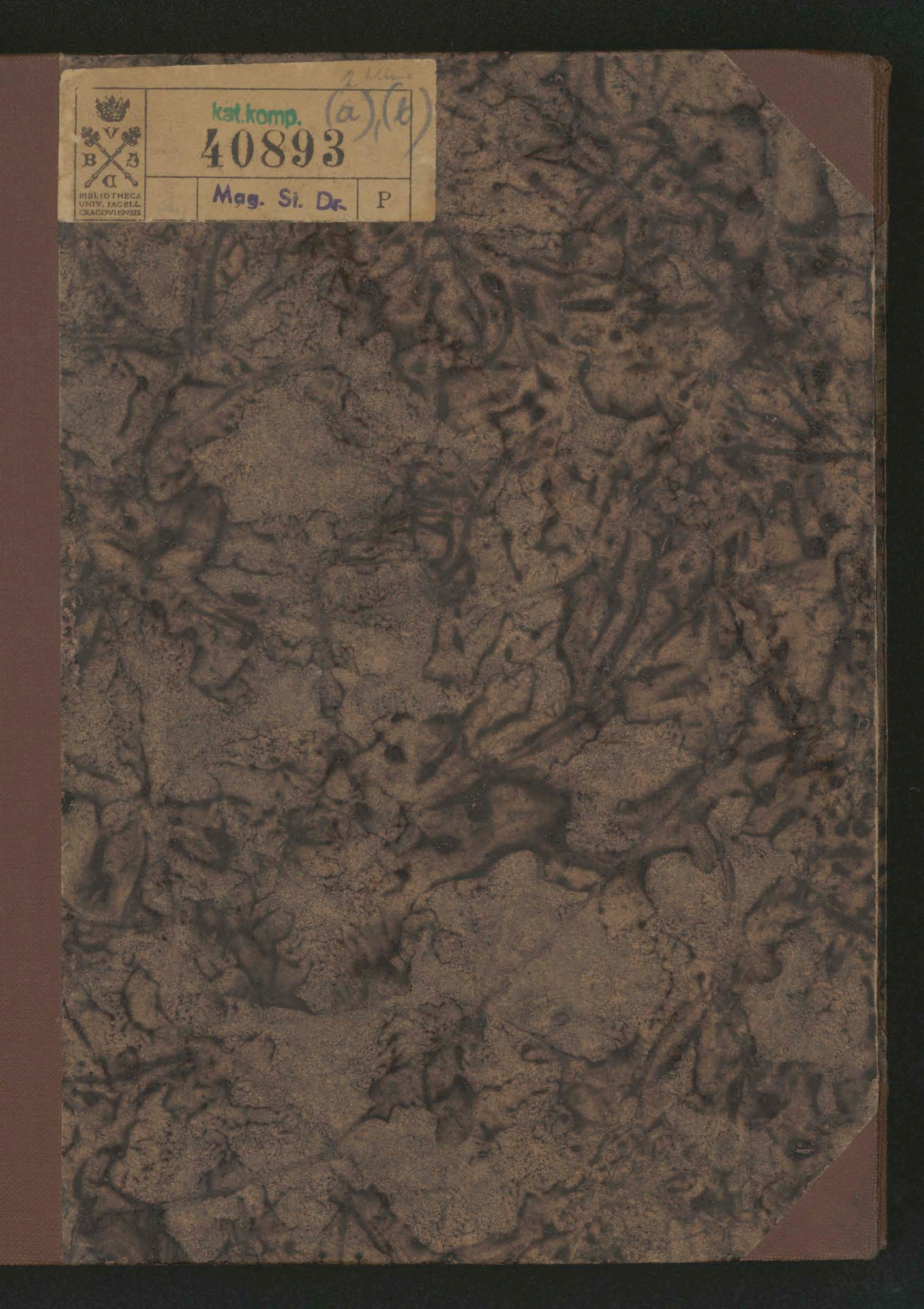
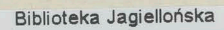
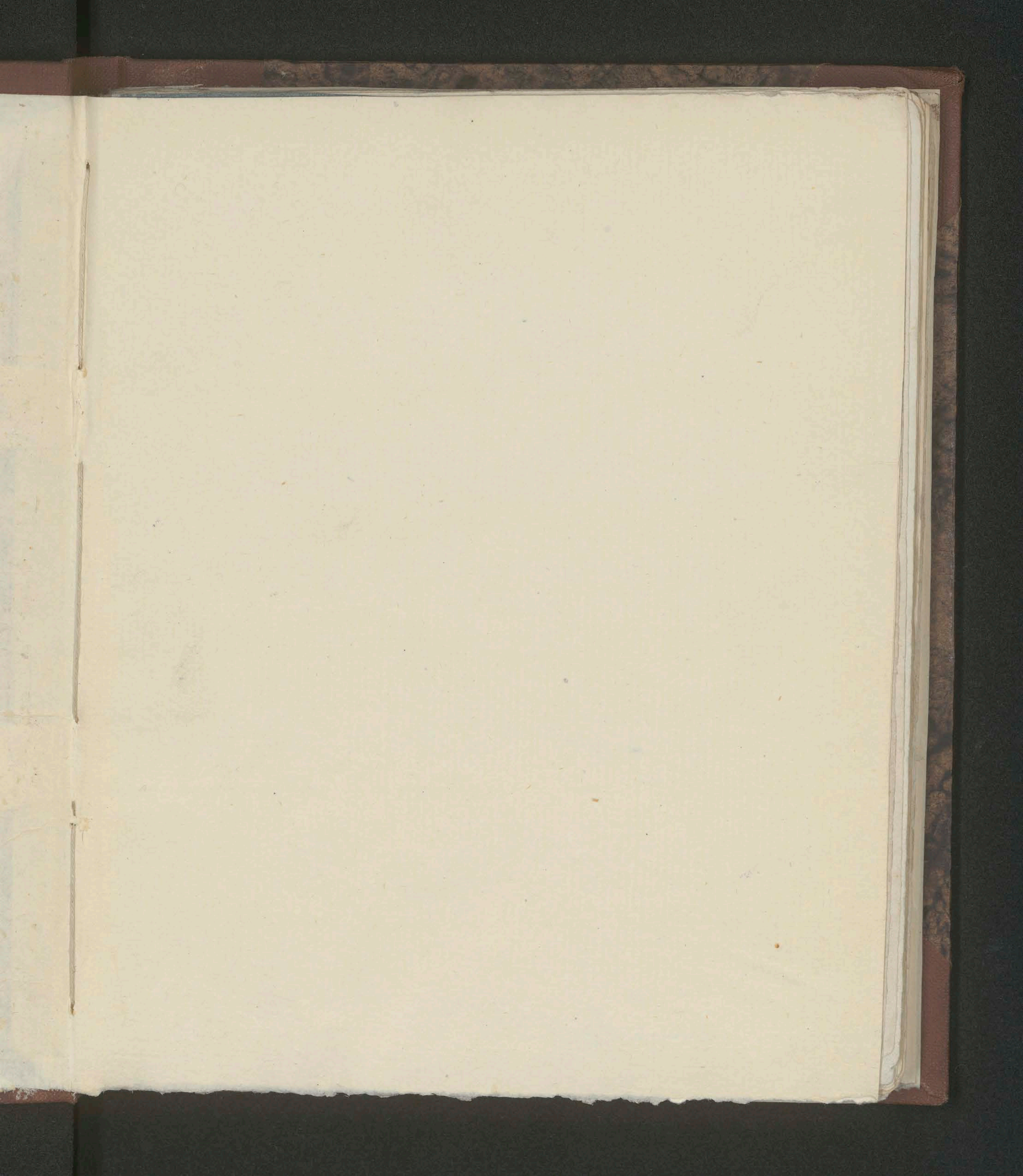
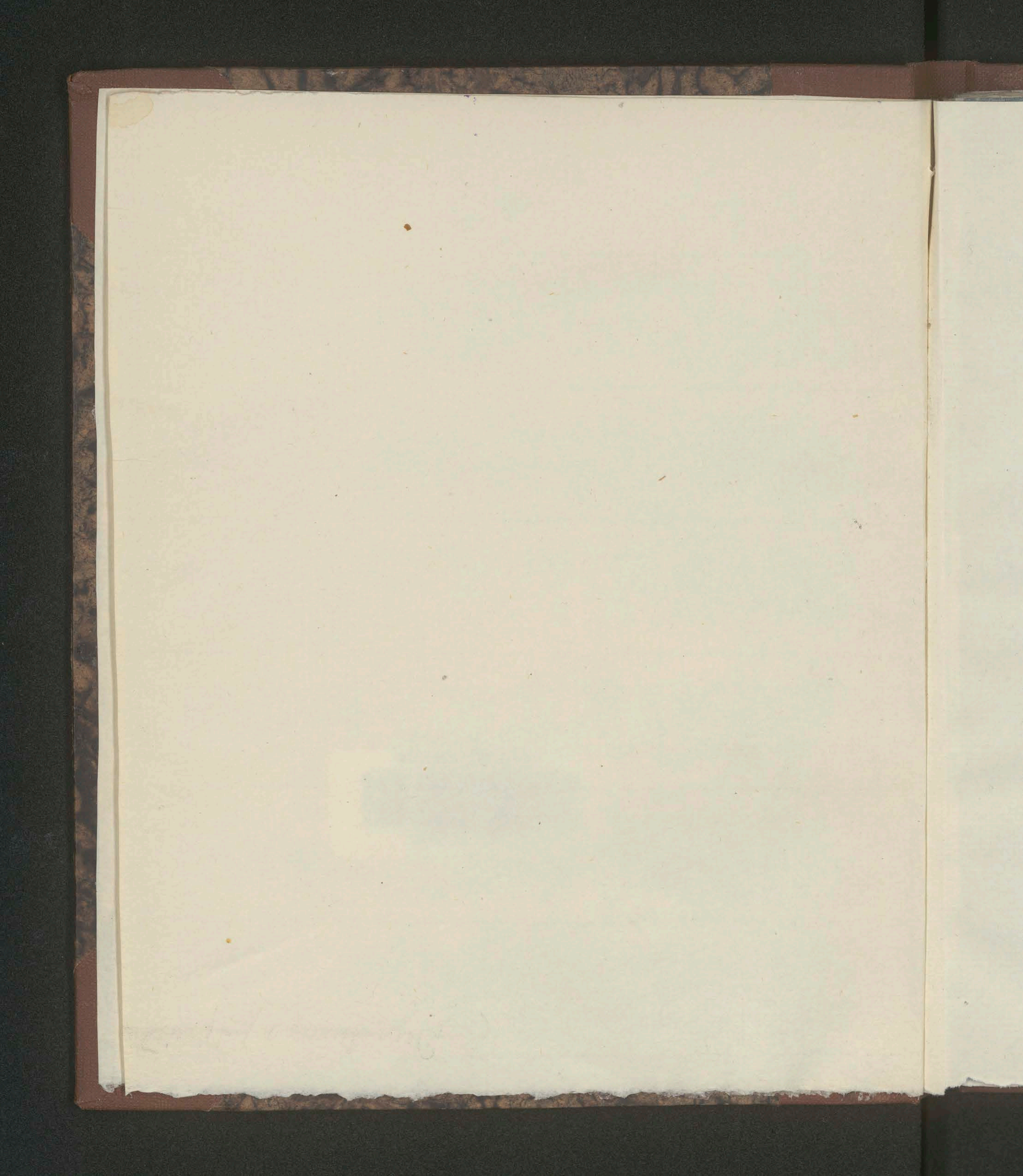
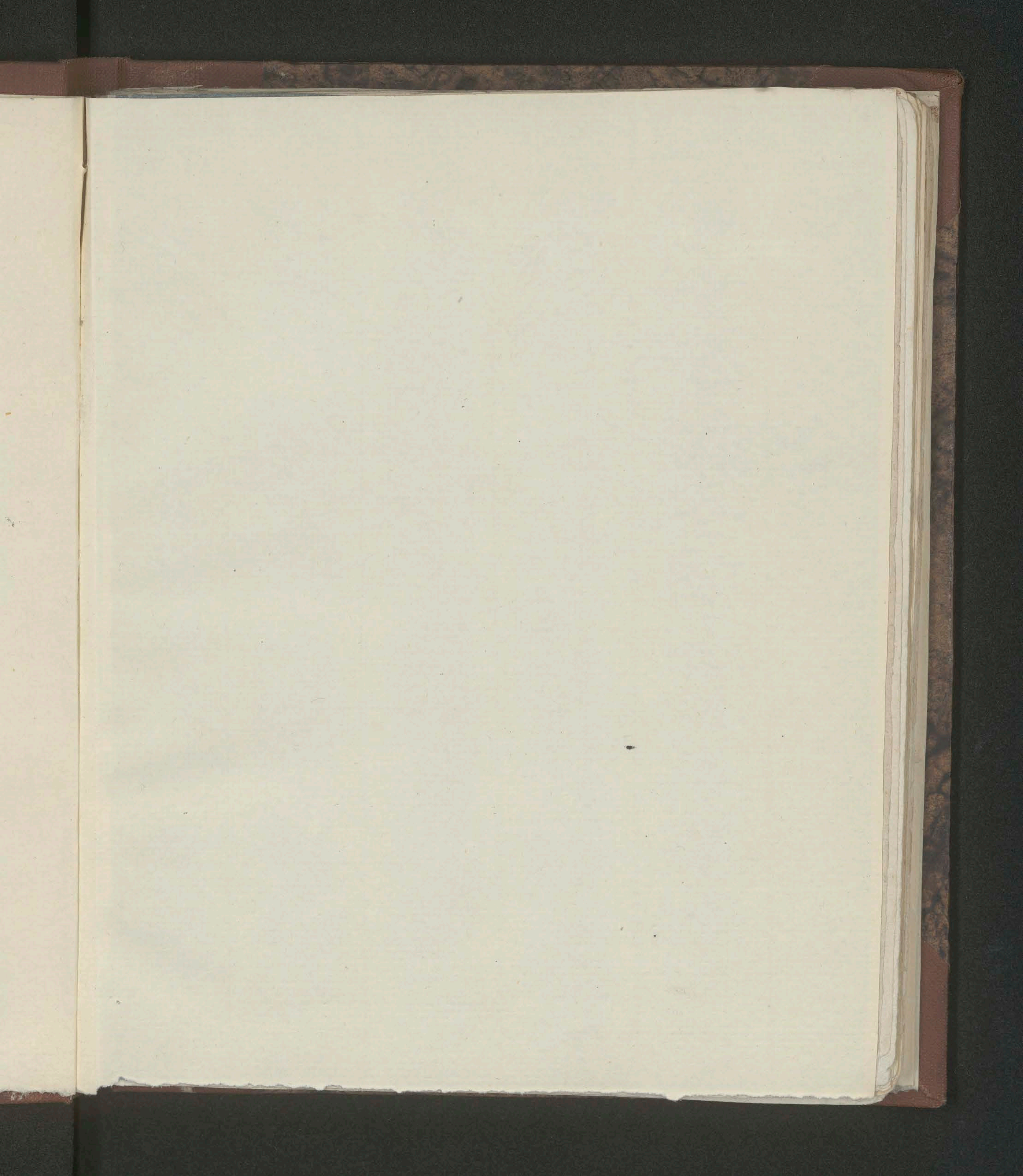






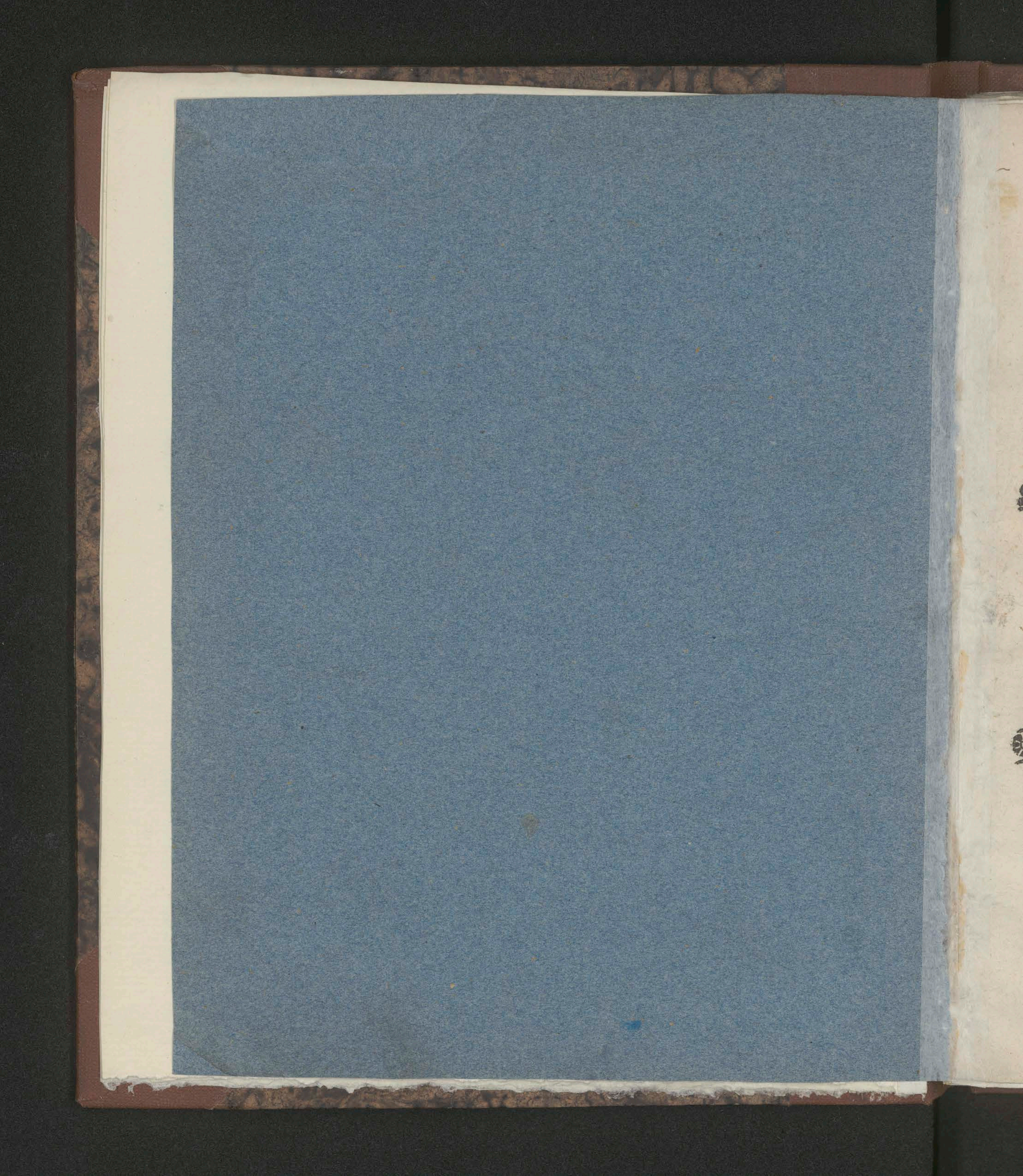




Theologia moralis.

Gdacinsa Adama: Dyszkurs o pijaństwie (z Kontynuacyą).

z Brzegu dr. Jan Kryst. Jakub. 1681.



DYSZKURS
O
PIJANSTWIE,

W ktorym śie z Biblijey S. y z Doktorow Kośćielnych/ dá y z pisem świetskich pokázuje/ że Opilstwo sprosnym/ háńiebnym/ ná ćiele y duszy wielce szkodliwym grzechem jest

Spisány

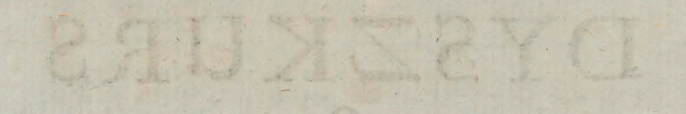
Przez X. ADAMA GDACIUSA,

Fárarzá Kluzborskiego.

W BRZEGU,

Drukował Jan Krzysztof Jákub.

Roku Páńskiego M DC LXXXI.





Obiecałem w Tytule Dyszkursu o Páńskim y Szlácheckim álbo Rycerskim Stanie / że po nim w osobliwym skrypcie miáłá nástąpić przez wszystkie litery Obiecádłowe *Continuatio* álbo Kończenie Kwestyiey o poiedynkách: **Jeśli kto kogo ná poiedynek wyzwáć / á wyzwány bez obrázy sumnienia nań stáwić się może ? &c.** Lecz iżby nie máłego kosztu ná druk potrzebá: otoż ia go nie máiąc zániecháć tego muszę.

A mali się prawdá rzec: lepiey by wszystkiemu dáć pokoy / niż co pisáć / gdyż nie tylko miedzy tymi / co chcą bydż Ugonymi / ále y miedzy Páńskiego y Szlácheckiego stanu Osobámi śiłá tákowych / co skryptá moie poniewazáią; Coby tego zá przyczyná byłá / łatwie się káżdy pobożny Krześćiánin domyślić może.

Osobliwie tego tu zámilczeć nie mogę / że mi czásu nie dawnego list przysłano / ktory mi Osobá iákaś cudza y nieznáioma potkawszy się zemną ná Cmyntarzu oddáłá: nie mogąc támże listu oddánego czytáć / prosiłem tego / ktory mi go przyniosł / áby się zemną ná fárę udał / y odpowiedźi czekał. Ná to mi rzekł: W godźinie się stáwię / gdyż tu w mieśćie mam coś pilnego y potrzebnego spráwić; Alec się

 iesżcze

jeszcze ma stáwić. Otworzywszy list y przeczytawszy miásto podpisu imienia tego/ co ten list pisał/ nálazłem te słowá: Przyjaciel Wm. y te litery: M. V. S. P. Uważájąc te litery z pilnośćią/ nie mogłem śię domyślić/ ktoby ten Przyjaciel był; y jeszcze śię dotąd domácáć y dobádáć nie mogę; á były miedzy inszymi w liśćie te położone słowá: *Mi Domine Gdaci* czytałem *Appendix*, álbo Przydatek do Dyszkursu ꝛc. w ktorym Wm. miedzy inszymi bronisz słow D. Lutera/ ktore ma w Biblijey swojey Niemieckiey ná trzeći Rozdźiał Proroká Izájaszá: Und haben köstliche Schuhe an ihren Füssen: **Máją kosztowne trzewiki ná nogách swoich.** Támże wspominasz niektorych Teologow Reformátow/ miánowićie *Tremelliuszá/ Piscatorá/* nową Biblią Polską we Gdańsku y Amsterodámie wydrukowáną/ y innych/ ktorzy w przetłumáczeniu Bibli swoich zgołá trzewikow Corek Syońskich nie wspominają: á zwłaszczá używasz Wm. tych słow: Aczkolwiek bowiem Tremellius y Piscator Hebráyskiego trzymáli śię tekstu: przećię jednák wykłádem swym senzu álbo rozumienia słow Prorockich jáśnie y rzetelnie nie wyrázili. Wielkiego śię Wm. ważysz/ że tym Mężom w języku Hebráyskim dobrze biegłym przygániasz!

Aleć ja im nie przygániam/ y nie mowię/ że źle słowá Prorockie przełożyli: tylko tu o tym mojá rzecz/ że przekłádem swym *senzu* álbo rozumienia słow Prorockich jáśnie y rzetelnie nie wyrázili/ á w Kommentarzách swoich by jednym słowkiem trzewikow/ ktorymi Corki Syońskie nogi swe zdobiły/ y pychę płodźiły/ nie wspomnieli.

Lepiey sobie postąpił niektory reformat *Matthæus Polus*, ktory w Kommentarzu swoim ná Biblią *Synopsis Criticorum* názwánym/ gdźie niemal káżdy Wiersz wykłáda Vol. III. sup. Esaj. Cap. III. fol. 30. rzecz ma o pysze

Corek

Corek Syońſkich: Y przywodźi rozmáite mniemánia rożnych ludźi uczonych/ jáko/ álbo ná jáki ſpoſob pychę nogámi płodźiły; y przytacza tám tákie słowo Zebráyſkie/ ktore znáczy *pulſare*, i. e. plaudere; & rectè redditur verbo plaudendi, quod fit pedum, vel potiùs longioris veſtitûs in terram eleganti & blandâ ſupploſione: vel eſt ſermo de ſonitu, quem excitant veſtes pretioſæ ex ſerico; vel de ſonitu ex colliſione margaritarum in calceis.

Ten Teolog nie jeſt przećiwko temu/ żeby Corki Syońſkie nie były miáły mieć trzewikow ná nogách ſwoich; á trzewikow koſztownych perłámi oſádzonych. Y prowádźi rzecz dáley: Sonitum fecerunt (*pedibus*) **nogámi ſzeleſt czyniły**/ ſą te słowá w nowey Biblijey Polſkiey; vel bracteolis circa faſcias crurum ſive pedum; vel crepitaculis circa calceos, &c. vel monilibus, quæ pedibus ſeu calceamentis, affixa ſunt.

Jáśniey tedy y zrzetelniey ten *Reformat* słowá Prorockie wyráźił/ niżli inni *Reformat*owie/ *Junius*, *Tremellius*, *Piſcator* y drudzy/ ktorzy w przekłádách y wykłádách Bibli ſwoich tzewikow Corek Syońſkich zgołá nie wſpomináją.

A to foremna/ że ten/ ktory śię w podpiśie liſtu do mię przyſłánego miánuje Przyjaćielem/ żąda y chce tego po mię/ ábym mu liſtownie odpowiedźiał; á jákoż mu mam odpowiedźieć/ ponieważ nie wiem/ co zacz jeſt/ gdźie mieſzka/ y czym śię para. Neſcio, quid ejusmodi Lucifugam, ut nomen ediſſerat, abſterreat? fortè malè ſibi conſcius in latibulum ſe mavult recipere, quàm in lucem prodire. *Omnis, qui mala agit, fugit lucem, nec venit ad lucem, ne arguantur opera ipſius. Qui autem operatur veritatem, venit ad lucem, ut conſpicua fiant facta ipſius.* Joh. 3. v. 20. 21.

Eckhardus *in Chriſtiano Religioſo*, *Claſſ.* II. *Quæſt.* VI. p. m. 48.

Iż też w piſániu ſwoim nawięcey wſpomina słowá Luterowe: Sie haben köſtliche Schuhe an ihren Füſſen: **Máją koſztowne trzewiki ná nogách ſwoich**; á jáko bácżę/ kaſżek śię obruſza ná to/

 y mier=

y mierzy go/ jem rzekł: Acźkolwiek Tremellius y Piscator Hebráyskiego trzymáli się tekstu: przećię jednák wykłádem swym sensu álbo rozumienia słow Prorockich jáśnie y rzetelnie nie wyráźili; y juź śię ná to in Appendice odpowiedźiáło: wiec o tym dálszą báwić się nie będę rzeczą; jedno tu jescze tego uczynię wzmiánkę/ źe pomieniony Przyjaćiel/ jako się tak zowie/ w liśćie trochę dotknął Syllogizmu mego/ kiedy in Appendice ták argumentuję:

Kto dar Boźy wzgardza y odrzuca/ tego też Bog wzgárdźi y odrzući.

Lecz ći/ co brody wzgardzáją/ nimi śie brzydzą y sobie je do czystá golić dáją/ dar Boźy wzgardzáją y odrzucáją. E.

Y mowi w pisániu swoim/ źeby rad zemną ustnie o tym Syllogiźmie dyskurowął; á poznawam z słow jego/ źe mu moy dyskurs o brodźie w smák nie idźie: bo mię pyta: Utrum Barba sit excrementum? Ná to pytánie nie powinienem odpowiádáć/ gdyź się in Appendice nie pytam o to; ále to jest pytánie moje: An Barba sit donum DEI?

A źeby wyźey wspomniony Przyjaćiel wiedźiał: Co o tey Kwestyjey: An Barba sit excrementum, trzymam? Krotko odpowiádam: Jeśli in barbâ, reliquiq; in corpore humano pili, w brodźie y inne ná ćiele człowieczym włosy są excrementa: tedyć y brodá jest excrementum; Co dáje znáć niektory Mąź Uczony in Disputatione de Barbâ ták dyskurując: Oritur ergò Barba (sicuti reliqui quoq; in corpore humano pili) ex crassiori quâdam & fuliginosâ humorum illuvie, quæ à calore per angustos membranæ meatûs foràs propulsa, dum hæret in transitu, condensatur.

M. Thomasius in de Barbâ Disputat. Cap. I. sub Lemm. I.

Acz jednák brodá jest excrementum: wszákźe się nią nikt nie ma brzydźić: nie ma jey wzgardzáć odrzucáć/ áni do czystá golić dáć; co teraz/ mowię teraz (Przodkowie bowiem nászi nie byli tákiemi brod Wzgárdźićielámi) ludźie świátowi nie tylko miedzy Polityká-

D. Micræl. in Lex. Philosoph. p. m. 341.

mi/

mi/ ále y Teologámi czynią/ nie uważájąc/ że nie káżde *excrementum* jest brzydkie / y ma bydź odrzucone álbo lekce poważáne gdyż *excrementa* jedne są *primæ*, drugie *secundæ*, trzecie *tertiæ concoctionis*, z ktorey pochodzą włosy/ bá náwet y sámá brodá.

Id. (D. M.) l. d. p. m. 484.

Powiedźiałem *in Appendice*, że *Baldus* Mąż on záwołány názwał brodę membrum in homine, członkiem w człowieku; co dobrze wiedząc *Sperlingius* Fizyk známienity táki o tym dyßkurs ma: Pro excrementis pili (*etiam in barbâ*) communiter habentur; sed veras & propriè dictas partes corporis esse, probamus hoc Syllogismo, &c. ubi videatur. Si ergò secundùm *Sperlingium* pili partes corporis sunt: sequitur, Barbam quoq; partem corporis esse. Quis verò partem corporis sui nihili pendet?

Sperling. *in Anthropol. p. m.* 583. p. 588.

Niechże to sobie Xiężá dobrze náterminują/ y pámiętno uczynią/ co jeden Filozof/ nie tylko w Filozofiiey / ále y w Teologiiey bez wątpienia dobrze biegły / ná piśmie miedzy Uczone podał mowiąc: Sed quid multis? Ipse DEUS Prophetis ac Sacerdotibus suis in mandatis dederat, ut nullâ tonsi novaculâ, barbam liberè demitterent; tum ut eam intuentes ne perpetrarent quidpiam, quod ipsos dedeceret; tum etiam, ut eò faciliùs dicto illis esset audiens populus; Est enim in barbâ gravitatis quædam tacita confessio. Solent autem homines etiam talibus externis flecti ad officium.

M. Thomasius *l. d. sub Lemm.* III.

Levit. 21. *v.* 5.

D. *Joh. Ad. Osiander* in Theolog. Casual. hanc proponit Quæstionem: *Num Barba etiam possit radi conscienter?* Gdźie miedzy inßymi: Quia etiam nos, práwi/ improbamus illam Rasuram, cum scil. quidam demptis pilis (barbæ) corpus suum in fœminei corporis imaginem transferunt, &c. A dáley piße: Ut non negamus facere aliquid ad gravitatem Barbæ prolixam vestem, &c. Ita hoc locum habet maximè in certis personis; quales sunt Sacerdotes & Præsules in certis nationibus, quibus placent illi præ cæteris, qui barbâ insignes, &c.

D. Osiand. *in Theol. Cas. Par.* I. *p. m.* 1532. *seq.*

M. Joh.

M. *Joh. Barbatius* spisał tráktat/ ktoremu dał ten tytuł/ *Barbæ Majestas*, w ktorym miedzy inßymi przymawia Duchownym (Káznodziejom/Kápłánom/Sługom Krystusowym) ktorzy sobie brody do sczątku golić dáją; y ma p. m. 20. seqq. o tym w Niemieckim języku niektore pámiętne kwestyje (1.) Ob den Priestern ein Bart zu tragen gebühre? ℟. Affirm. (2.) Ob das Gesetz der Natur den Priestern die Bärte verbitte? ℟. Negat. (3.) Ob durch das geschriebene Gesetz den Priestern die Bärte verboten werden? ℟. Negat. (4.) Ob durch das Gesetz deß Exempels den Priestern die Bärte verboten? ℟. Negat. Y przywodzi z pismá S. rożne przykłády; á osobliwie powiáda/ że Pan Krystus/ Apostołowie jego/ Piotr/ Páweł S. y inni brody mieli. A zemuż ich dzisieyßy **Słudzy Krystusowi y Száfarze tájemnic Bożych** w tym nie náßládują.

1.Corinth. 4. v. 1.

Ist deßwegen/ są słowá przerzeczonego Mężá/ auch nun genugsam erwiesen/ daß weder durch Christi noch seiner Apostelen Exempel die geistliche Personen die Abschneidung deß Barts beschönen können/ ꝛc.

Wprawdzie niektorzy/ że Księża brody nosić nie máją/ z stárych dekretow y kánonow pokazáć usiłują/ ktore káżdego tákiego Kápłáná (Księdzá) qui relaxaverit comam vel barbam, ktoryby zápuścił włosy ábo brodę być *anathema*, przeklęctwem opowiádáją; á miánowicie z Kártáginenskiego *Concilium* tego dowieść chcą/ w ktorym ten Kánon jest położony: Clerici neq; comam nutriant, neq; Barbam: Duchowni áni długich włosow nosić/ áni brody mieć nie máją; Lecz choćia ten Kánon z Kártáginenskiego *Concilium* przez wiele lat był záchowywány/ y według niego Kápłánom brody nosić zákázowáno: wßákże jednák crimen falsi w cytowániu Kánonu tego popełniono: Bo to słowo/ *radant*, z niego wydrápano; á wiele

á wiele mądrych y Uczonych jest Mężow ktorzy mniemáją / że u *Gratianá* te słowá ták się czytáją: Clerici neq; comam nutriant, neq; Barbam radant: **Duchowni** (Xsięża / Kápłáni / Káznodzieje) **áni długich włosow nośić / áni brody golić dáć nie máją.**

Z ktorą lekcyją zgadzáją się też stáre pisáne Księgi / ktore się *in Vaticaná Bibliothecá* naydują; á te ták brzmią: Clericus nec comam nutriat, neq; Barbam radat, t. i. **Duchowny** (Ksiądz / Kápłan / Káznodzieiá) **nie ma áni długich włosow nośić / áni brody golić**

A ták pátrzaycież Wy Duchowni jáko to czásu swego przed Krystusem / **Pásterzem y Biskupem duß wáßych** / zámowićie / co sobie brody do czystá golićie; á więcey bie świátu / niżeli jemu (Krystusowi) przysługujećie / zgołá z pámięći wypkaßájąc one Duchá Bożego słowá: **Nie przypodobywayćie śię temu świátu; ále śię przemieńćie przez odnowienie umysłu wáßego ná to / ábyśćie doświadczyli / ktora jest wola Boża dobra / przyjemna y doskonáła.** *Sapienti sat!*

1. Petr. 2. v. 25.

Rom. 12. v. 2.

A nie tylkoć Xsięża / ále y Polityckowie w brodách kocháć się máją; ile *Senator*owie y inne Osoby Urzędowe / czego ich uczy pomieniony *M. Thomasius* l. d. Cap. I. sub Lemm. III. gdźie te słowá kłádźie: Hinc svadent quoq; Politici, ut Magistratus aut Princeps externam faciei formam inter curas non minimas habeat. Id quod non ignoravit olim Caligula, &c. & intellexit idem probè

Augustus, &c. Nec absimiles fuêre Senatores Romani, qui pexis suis ac delibutis barbis grandioribus Senonibus Romam expugnantibus injecerunt timorem, ut non tàm cum hominibus quàm Numinibus sibi rem esse tremebundi crediderint. Maximam quoq; hâc in re quæsiverunt laudem Franci: Itaq; barbam inter Principum reservata numerantes, nemini plebejorum eam promittere concessêre, ut hoc ipso Reges singulare quid habentes plus sibi aqud populum Majestatis acquirerent, &c.

Habet hæc hisq; similia Exempla M. Barbat. in Barb. Majest. p. m. 9. seqq.

O Alekſándrze Wielkim onym wielmożnym Mácedońſkim Krolu pißą/ że nie tylko od woyſká ſwego/ ále y od wßyſtkiego ludu był wyśmiány/ że ſobie brodę dał był ogolić/ á bárzey Niewieśćie/ niżeli Mężowi był podobny.

Gdy on známienity Mąż *Hieronymus Rhetus* kiedyś *Professor Basileen*ſki był pytány: Czemuby długą wielką brodę miał? Odpowiedźiał: Kiedy ná brodę moję długą poglądam: poznawam ztąd/ żem nie Niewiástą/ ále Mężem.

To/ com teraz zá powodem liſtu do mię przysłánego nápiſał/ *autoritate* y świádectwy zacnych Ucżonych Mężow pokazał: podobno niektorzy nie tylko z Polityków/ ále y Teologow wzgardzáć/ lekce ſobie ważyć/ y ná mię się oburzáć będą.

Lecz coż się ná mię obrußáć trzebá/ gdyż te słowá/ ktorych tu używam/ nie ſą moje; ále Mężow tákowych/ ktorych *Autoritas apud doctos plurimùm valet.*

Záczym lubo to poniekąd wiem/ że ßkryptá moje wielom nieprzyjemne ſą (coby tego zá przyczyną byłá/ o tym tu teraz długiey prowádźić nie będę rzeczy/ gdyżem to w moim o Páńſkim y Szláchecki m álbo Rycerſkim Stanie Dyßkurſu/ y in Appendice álbo Przydatku do niego uczynił) áwßákże ná to nic nie dbájąc w Urzędźie moim pámiętałem záwße/ pámiętam/ y pámiętáć

miętáć będę ná słowá Zbáwićielowe: **Idąc náuczayćie** (Voce & scriptis) Vid. D. *Dieter.* in Institutionib. Catechet. de Sacr. Script. p. m. 37.

Matth. 28. v. 19.

A iżem śię już stárzał / ták że jedną nogą jákoby w grobie stoję / y śmierći codźień / co godźiná / bá co minutá wyglądam: otoż ponieważ y mnie kiedy tedy przydźie liczbę oddáć z Száfárstwá álbo z Urzędu mego / stáralem śię ustáwicznie usilnie o to / przez ten niemáły czás (czterdźieśći lat) ktorem w Urzędźie Káznodźieyskim strawił / ábym nie tylko Kazániámi Słuchácze moje / ále też Skryptámi ludźi obcych Pánu Krystusowi pozyskáć / y ná práwą drogę náwieść mogł.

Aczkolwiek tedy / co śię trochę wyżey dotknęło / tá pracá mojá po większey częśći ludźiom świátowym / ktorzy sobie dusne zbáwienie lekce ważą / nie smákuje; wszákże jednák przydźie ten czás kiedykolwiek / gdy śię im sumnienie ocući / y tego / ále nie rychło / bárzo żáłowáć będą / że nie tylko moje / ále y innych Káznodźiejow wiernych y szczerych nápominánia y przestrogi życzliwe wzgárdzáli / y ná wiátr pusczáli.

Jákim zrázu był on pyszny / swowolny y rospustny Młodźieniec Szláchecki / do ktorego jeden Káznodźieiś chcąc go náwroćić y Bogu pozyskáć rzekł: Miły Synu / słuchay serdeczney rády mojey: Kiedykolwiek ráno wstájesz / álbo spáć idźiesz: álbo śię zewłoczysz álbo obłoczysz: kiedy śię myjesz / álbo stroisz / ták myśl w sercu twoim: O moy Boże / jákom ja teraz piękny / á żyję w rádośćiách y roskoszách wszelákich! Ale o ják czarny y szpetny ná on czás będę / gdy mię Dyjabli smołą / śiárką y żywicą polewáć będą! O ják wielkie y niewymowne męki y boleśći będę ćierpieć muśiał / kiedy członki moje Dyjabłom ná męki podam!

M. Braun. Decad. XIII. Conc. S. IV. p. m. 66. Vid. Discurs. m. sub lit. T.

Coby był miał tę życzliwą náukę y przestrogę od Káznodźieje swego milé z pocáłowániem przyiąć: to go on z rázu przeklinał; Alec nie długo potym żal mu tego było / y náostátek zá osobliwą spráwą Duchá S. uznał y upámiętał śię.

Day Boże! żeby śię wßyscy / ktorzy w grzechách / swowolnych żyją / á teraz zá nic ich zgołá sobie nie máją / á przećię zbáwieni bydź chcą / upámiętáli / y uważáli / że tácy zbáwienia wiecznego dostąpić nie mogą / ktorzy śię z Bogá y słowá jego / z Káznodźiejow / z náuk y przestrog ich życzliwych náśmiewáją: dlategoż też / kiedy umieráją / niezmiernie śię lękáją / wspomináiąc sobie ná niecnotę / swawolą y rospustę / ktorą zá zdrowego żywotá płodźili; á ták śię więc hániebnie śmierci stráchają / gdy śię z świátá gotują / jákoby **ze skory** / że ták rzekę / **wyskoczyć chćeli** / lękájąc śię stráßnego sądu Bożego / ktorego pewnie nie uydą.

Stob. *Ser.* 18. *p.*164.*cit.*Lungwitz. Par. IX. der Biblischen Hertz-Postill / rc. *Conc.* III. *in Dominic.*XX.*p.Trin.* p. m. 133.

Do Kompánijey tákowych należą y owi / co ożrálstwá y opilstwá zgołá miedzy grzechy nie liczą; ále je zá cnotę máją / mowiąc z jednym Pogáninem: Virtutis est, si quis in Virorum convivio plurimos calices exsiccaverit rectè, bene & scitè. Cnotá to jest / pry / kiedy kto przy dobrey myśli / ná bánkietách (Uczťách / bieśiádách / weselách rc.) nawięcey kieliszkow winá (szklenic piwá) wysußáć umie dobrze y sztucznie / grzeczy y pięknie.

Iż tedy ożrálstwo y opilstwo / ktore Roskoßnicy świátowi nie zá wystepek / ále zá cnotę máją / po świećie bárzo śię rozkrzewiło; á nie od Bogá / lecz od Dyjabłá poßło / tákże jeden Káznodźieja zowie je Diaboli inventum, wynálazkiem Szátáńskim / ktorym Pan Dyjabeł niby wędką duße ludzkie łowi: więc wiernym y szczerym Káznodźiejom należy / áby śię temu Dyjabłu Epikureyskiemu przećiwiáli / nie tylko

sámi

sámi opilstwá śię chronili; ále y Słuchácze swe wiernie od niego odwodźili: boć to jest powinność ich.

Co Stárzy w tym podobieństwie pokázowáli/ gdy S. Wolfgángá w Osobie Biskupá poczesnego málowáli/ ktory ná sercu swym Kośćiol nieśie/ á w jedney ręce ostry topor álbo śiekierę ma.

M. Albr. in Præfat. deß Fluch-A. B. C.

Coby przez to rozumieli/ łatwie śię domyślić możemy/ zwłasczá; chćieli przez to wyráźić álbo opisáć Urząd gorliwego Káznodźieje/ ktory we dwu rzeczách záwisł.

(1.) Ze Káznodźieja szczerze z Słuchaczámi swymi postępowáć/ y one we dnie y w nocy w sercu swoim nośić/ y jákoby piástowáć ma; co czynił Apostoł S. Páweł/ ktory mowi: **Mam stáránie o wszystkie Kośćioły**; á to śię dźieje/ kiedy im słowo Boże czysto/ szczerze y jáśnie przepowiáda/ y drogę do niebá ukázuje/ że mu wszyscy to świádectwo rzeczą sámą dáć mogą: **Wiemy/ żeś prawdziwy/ á drogi Bożey w prawdźie uczysz.**

2. Corinth. 11. v. 28.

Matth. 22. v. 16.

(2.) Káznodźieja powinien niby Cieślá niejáki twárde grzechow sęki toporem álbo śiekierą słowá Bożego obćináć/ y precz uprzątáć to wszystko/ coby słuchaczom jego ná dusznym szkodźić mogło zbáwieniu; á to jest miedzy inszymi **Pijáństwo**/ ktore jest Corką Dyjabelską.

Powiádáli stárzy Przodkowie nászi/ że śię czásu jednego Dyjabeł ożenić/ álbo Zonę pojąć umyślił/ z ktorąby dźiatki płodźić/ one zá mąż wydawáć/ z świátem śię sprzyjáźnić/ y więcey ludźi do Krolestwá swego piekielnego záćiągáć mogł. Oblubienicá álbo Zoná jego zwáłá śię Impietas, **Niezbożność**/

D. Mylius ex Vit. Patr. Con. 7. de Tur. p.m.144. D.Dieter.Par.II Sapien. Con. I. sup. XI. Cap. fol. m. 257. seq.

ność/ z ktorą siedm Corek spłodził/ á wszystkie zá mąż powydawał.

M. Albr. im Fluch-A. B. C. p. m. 1.

Pierwszą zwano Arrogantia, Pánná Dumá; á tę Szláchćie y ludźiom bogátym dał: bo pospolićie Szláchtá y Bogacze dumni są.

Raup. in Biblioth. Portat. Pract. sub L. XXVIII. f. m. 1180. seq.

Drugiey imię było Avaritia, Pánná Łákomstwo/ ktorą Mieszczánom y Kupcom poślubił.

Trzećia názwána byłá Falsitas, Pánná Zdrádá/ ktorą zá Chłopy/ Wyrobne y Najemniki wydał.

Czwarta Invidia, Pánná Niezyczliwość/ ktorą Rzemieślnikom zá Zonę dał.

Piąta Hypocrisis, Pánná Obłudá/ ktorą Duchownym (Káznodźiejom/ Kápłánom) w stan Małżeński oddał.

Szosta Superbia, Pánná Pychá/ ktorą białey płći/ álbo pokoleniu niewieśćiemu obiecał.

Siodmá y namłodsza Corká Dyjabłowá zwáłá się Scortatio, Pánná Nieczystość/ ktorey jáko namłodszey Corki swojey nikomu zgołá zrekowáć nie chćiał; ále ją przy sobie zátrzymał/ áby jey káżdemu we wszystkich stániech używáć było wolno; jákoż/ co ná oko widźiemy/ w stanie duchownym/ świetskim y domowym/ nierządu/ wszeteczeństwá gwałt/ do ktorego bywa wiec pobudką Ebrietas, Opilstwo/ ktore/ jáko Nieczystość/ Dyjabeł ludźiom ták słodźi y cukruje/ że máło tákich ná świećie/ coby się nie opijáli; Y ztąd ći od jednego Náuczyćielá zowie się fomes libidinis, naufragium pudicitiæ & casti-

Ambrosius l. de Hel. & jejun. c. 16. Tom. 4. p. 319. B.

& castitatis: Nierządu zagwią / utrátę wstydu y czystośći. Y zostawa przy tym / co Chryzostom S. mowi: Nihil ita Dæmoni amicum ut ebrietas: Nic nie máß Dyjabłu ták miłego / jáko Opilstwo / o ktorym ja w tym Dyßkursu niektore potrzebne punkty nabożnie uważáć myślę.

In Discursu de ebrietate notanda, I. Quod Ebrietas sit Peccatum, Assertio.

I.

Jeśli Pijáństwo jest Grzech? Albo/ Jeśli wßelkie Pijáństwo od Bogá jest zákazáne?

TO pytánie uważałem już w moim o Páńskim y Szláchecкim álbo Rycerskim stanie Dyßkursu; Lecz iż podobno Dyßkurs moy pomieniony nie káżdemu do czytánia się dostał: Więc krotko *repeto*wáć będę to / co się w nim o pijáństwie mowiło / gdźie miedzy inßymi te położone są słowá: Był przed kilką lat w Erfurćie Káznodźieją (Joh. Melchior Stengerus) ktory im Buch für die / so ihr Christenthum wollen / ꝛc. nie káżde pijáństwo odrzucá y potępia / co się z tych słow jego pokázuje / gdy ták p. m. 356. mowi: Kiedy ná pijáństwo łáje: tedy się nie rozumie káżde pijáństwo: Bo Bog pozwolił / y rad to widźi / że się Krześćiánin czásem opije ꝛc. A dálße słowá / ktorych támże używa / są te: Ták bez wątpienia człowiekowi jest dozwolono y drugdy miárkę przebráć (zbytku w piciu záżyć) owßem miedzy dobre uczynki to należy / kiedy dobremu Przyjaćielowi gwoli w dźień wesela jego wesoł jestem / y nieco więcey piję / niżlim więc zwykł pić.

Coby się o tym mniemániu (o dozwolonym pijáństwie) trzymáć miáło / czytáć się o tym może *Daniel. Hartnacei* STENGERISMUS *enervatus*, gdźie miedzy inßymi położona jest tá kwestyja: Jeśli to od

Bogá

Bogá pozwolono/ y to śie miedzy dobre uczynki liczyć może / kiedy śie Krześćiánin opije?

Witteberscy / Jenenscy / Francofurtenscy Teologowie tey Stengerowey nie chwalą opinijey / gdy śmie pisáć / iż pijáństwo jest pozwolone / y miedzy dobre należy uczynki.

Podobno pomieniony Stengerus tym mniemániem swoim pogląda ná Bráćią Jozefową / o ktorych Duch Páński świádczy / że sobie ná Uczćie / ktorą ná nich spráwił Jozef / byli z nim (Jozefem) podpili.

Genes. 43. v. ult.

Ná co wzgląd májąc D. Gesnerus Commentar. in Genes. c. 43. p. m. 769. ták rzecz prowádźi: Postremò ait Moses, &c. Eodem pacto, mowi dáley przerzeczony D. distingvit eruditissimè Philo in lib. de plantatione Noæ, ubi duplicem inducit ebrietatem ac temulentiam: Unam quidem insanam & Viro sapiente indignam; Alteram verò moderatam, & cum decente hilaritate conjunctam, &c.

Oglądájąc śię ná to Stengerus nie káżde pijáństwo potępia / ále niektore zá dozwolone ma: á rozumie to / ktore śię dobrą myślą názwáć może; jáko ono mowią: Dobrey myśli był / podweselił / podpił / podrączył / podchmielił sobie. Co poniekąd uydźie / gdy śię to jedno w bojáźni Bożey dźieje.

Sir. 9. v. 20.

Mogł tedy Stengerus, inszych słow záżyć / gdy chćiał rzec: Człowiek bez obrázy sumnienia może dobrey myśli bydź: Może sobie z dobrym Przyjaćielem podweselić ꝛc. á nie tych: Bog pozwala y rad to widzi / że śię Krześćiánin czásem opije / ꝛc. It. Niektore pijáństwo jest dozwolone / y należy to miedzy dobre uczynki / kiedy kto Przyjaćielowi gwoli nieco więcey pije / niżeli zwykł pić ꝛc.

A kie=

A kiedyby tym czásem / gdyby więcey pił / niżeli zwykł / y napojem się przełożył / duszą / że ták rzekę / kichnął / mogłżeby się tym przed Bogiem wymowić?

Wendelinus in Philosoph. Moral. lib. 1. de rectâ vitâ Cap. XVI. p. m. 602. tę ma kwestyją: *An ebrietas excuset delictum?* ℞. Ebrietas est *actualis*, quâ quis,&c. vel *habitualis*, quæ propriè vocatur ebriositas, quâ quis,&c. *Prior ebrietas* delictum aliquo modo excusat, vel certè pœnam mitigat: *Posterior* non excusat.

Thomas de Aquino ad hanc Quæstionem expediendam in ebrietate duo considerat & distingvit *defectum consequentem*, & *actum antecedentem*, &c.

Wendelinus ná mieyscu pomienionym p. 567. wylicza zárzut / ktorym niektorzy pijáństwá bronią / y zá grzech go nie máją (n. 10.) w te słowá pisząc: Non aliena est ebrietas etiam à Sanctis: Unde Josephus quoq; cum Fratribus legitur inebriatus *Genes.* 43. v. 34. Unde ad ebrietatem, quoq; CHRISTUS Convivas & Amicos suos hortatur *Cant.* 5. v. 1. neq; in nuptiis Cananæis eam vituperavit Joh. 2. v. 10. Responde: Geminam esse ebrietatem *licitam & illicitam.* Illa (*licita ebrietas*) est, quando vinum (aut alius potus) bibitur non ad sitim tantùm extingvendam, sed & cor exhilarandum, corporis interim animiq; illæsis functionibus, de quâ Scriptura loquitur *Genes.* 43. & *Johan.* 2. Ista (*illicita ebrietas*) est, quando Naturâ etiam reluctante vinum (aliusq; potus) sine modo ingurgitatur, animusq; & corpus obruuntur, & ad obeunda officia voratione planè inepta redduntur: quam detestatur Scriptura multis in locis, vid. *Proverb.* 21. v. 17. & 23. v. 19. 20. *Esaj.* 5. v. 11. 12. *Luc.* 21 v. 34. *Rom.* 13. v. 13. 1. *Corinth.* 6. v. 9. 10. *Eph.* 5. v. 18. Ebrietas, cujus in Cant. fit mentio, est impropriè dicta & spiritualis, de quâ Eph. 5. v. 18. quando Spiritu mens pia impletur, & quasi extra se homo rapitur, &c.

[A iż káżdy ná to pozwolić muśi / że Opilstwo jest grzech: więc śię tu pytamy: Ieśliż jest *Peccatum mortale seu veniale?* Niektorzy te *distynkcyją inter peccatum mortale & veniale* odrzucáją; Ale cále nie ma y nie może bydź odrzucona / gdyż śię tu *distingwuje* inter peccatum consideratum *abstractivè & formaliter*, quatenus est ἀνομία 1. Joh. 3. v. 4. Sic nullum peccatum veniale est, nedum naturâ suâ: Et *concretivè* vel *materialiter*, respectu Personæ peccantis; ita quoddam peccatum est veniale, quia Persona illud committens est renata, manetq; in serio dolore de peccatis, & in fide verâ. Albo / iáko niektorzy *distingwują* inter *Peccata venialia* considerata *legaliter*, sive juxta rigorem legis; sic sunt mortalia, siquidem ea lex accusat & damnat: Et *Evangelicè*, sive juxta ἐπιείκειαν Evangelicam, sic non sunt mortalia, sed venialia propter CHRISTUM Mediatorem fide apprehensum, peccata illa non imputari renatis. *Applikuymy* to ná Pijáństwo: Kiedy peccatum álbo Grzech consideratur *abstractivè* vel *formaliter*; & *legaliter* juxta rigorem legis: tedy pijáństwo jest *peccatum mortale, & non veniale;* Gdy śię záśię grzech uważa *concretivè* vel *materialiter*, & *Evangelicè* sive juxta ἐπιείκειαν Evangelicam: to Pijaństwo może śię názwáć Peccatum veniale. Tę *distynkcyją* kiedyby byli uważáli owi / co twierdźili / Ebrietatem esse Peccatum naturâ veniale: podobno by inákszego umysłu byli / y tey opinijey swey upornie nie bronili. Czytáć śię może o tym D. *Osiander* in Theologiâ Cas. p. m. 1369. seq. ubi hæc Quæstio: *Quantum peccatum sit ebrietas?* Gdźie miedzy inszymi Láćińskim piszac jezykiem mowi: Rectè itaq; à Scholâ Theologicâ Lovaniensi reprobatus fuit Articulus iste per Episcopum Ganda-

Vid. D. Gerhardus *de hâc Distinctione in Disputat. Isagog.* XXVI. *p. m.* 919.
D. Meisnerus *in Anthropol. Disputat.* IX. *per tot. It. Disputat.* XIX. *thes.* 31. *p. m.* 319.
D. Dieter. *in Institut. Catechet. p. m.* 263. *seqq.*
D. Calov. *in Systém.* L. T. *Tom.* V. *Cap.* VI. *Quæst.* I. *p. m.* 398.
D. Brochmand *in Systemat. Theolog. sub. Artic. de Peccat. Cap.* VIII. *de Peccat. Actual. Quæst.* IX. *p. m.* 499.
D. Kromayer *in Theolog. Posit. Polem. p. m.* 511.
D. Friedlib. *in Medull. Theolog. p. m.* 411. *seq.*
D. Affelman. *Par.* I. *Syntagmat. Exercitat. Academic. Disput.* XVI. *de Peccato p. m.* 468.

Gandavienſem propoſitus: *Nonniſi veniale eſt, ſe cibo & potu usq; ad vomitum ingurgitare, &c.* Quem Articulum denuò Epiſcopus Namurcenſis Anno 1659. ſynodaliter proſcripſit ordine penultimum inter ſeptemdecim, quos tanquam *novos, periculoſos, & ſalutis animarum deſtructivos* à ſuâ diœceſi eliminandos cenſuit. Lovanienſis porrò Cenſura ejusdem Articuli ſic ſonat: *Scandaloſa aſſertio, & falſa in ſuâ generalitate, ac laxans habenas potatoribus ad ſe liberaliter ingurgitandum & inebriandum, &c.* Videtur tamen (*Articulus iſte*) tranſcriptus ex Theologiâ P. *Antonii de Eſcobar*, ubi præmiſsâ Quæſtione: *Quodnam peccatum gula eſt?* Subditur continuò pro reſponſo: *Ex genere ſuo veniale, etiamſi absq; utilitate ſe quis cibo & potu uſq; ad vomitum ingurgitet, &c.* Idem ſcribit: *Quamvis quis uſq; ad vomitum veſcatur aut bibat, mortale non eſt, &c.* Inquirit quippe ibi: *An comedere & bibere uſq; ad ſatietatem absq; neceſſitate ob ſolam voluptatem ſit peccatum?* Subdit autem continuò pro reſolutione: *Cum Sanctio negativè reſpondeo, &c.* Quid de iſtâ opinione ſit tenendum, ſatis apparet ex dictis, &c. Vid. q. D. *Tencelius* in der gründlichen Rettung/ 2c. Cap. IV. p. m. 381.]

It. *Theſaur. Diſputat.* M. Heuniſch. *p. m.* 212. *ſeq.* Theodorus Hackſpan. *in Termin. Diſtinct. & Diviſion. Theologico - Philoſoph. ſub* V. Peccatum *fol. m.* 408. *ſeqq.*

II.

Co jeſt Pijáńſtwo?

II. *Ebrietatis Definitio.*

Ludźie Uczeni ták je opiſują: Ebrietas eſt exceſſus in potando voluptatis cauſâ uſq; ad violentam uſus rationis privationem; Vel: Eſt violenta uſus rationis interceptio, per nimium potum cauſâ voluptatis aſſumptum. Albo/ dla lepſzego pojęćia to śię dáć może opilſtwá opiſánie: Ebrietas propriè eſt nimia & immoderata vini, aut alterius robuſti potûs ingurgitatio t. i. Pijáńſtwo włáśnie jeſt zbytnie y niemierne winá/ álbo inſzego mocnego napoju (gorzałki/ miodu/ piwá) gwałtowne pićie/ álbo w śię lánie; to jeſt pijáńſtwo/ kiedy owo kto w śię jáko w fáſę napoy leje.

Vid. Vade mecum, *ſeu Manuale Philoſoph.* D. Scherzeri *in Definit. Philoſoph. lit.* E. *p. m.* 62. *ubi cit.* D. Thom. 2. 2. *Quæſt.* 150. *artic.* 1. Raup. *in Biblioth. Portat. Pract. f. m.* 1302.

Augustin. *Serm.* 33. *ad Fr. in Eremo Tom.* 10. *col.* 1344. B.

Augustyn S. opilstwo ták opisuje: Ebrietas est blandus Dæmon, dulce venenum, suave peccatum: quam qui habet, seipsum non habet, quam qui facit, peccatum non facit, sed ipse totus peccatum est: Pijáństwo/ powiáda/ jest łágodny Dyjabeł/ słodki jad/przyjemny (smáczny) grzech: kto je ma/ sámego siebie nie ma/ kto je czyni/ ten grzechu nie czyni/ ále on sam wszystek jest grzechem.

Seneca *Epist.* 84.

Seneca on známienity w rozumie Pogánin táką pijáństwá deskrypcyją dáje: Nihil aliud est Ebrietas, quàm voluntaria insania: Nic inszego nie jest Pijáństwo/ jedno dobrowolne száleństwo. A trochę niżey: Habitus ebrietatis extensus in plures dies, est furor: Nałog pijáństwá/ ktory przez wiele dni trwa/ jest wśćiekłość. Jákoby rzekł: Kto się często/ bá ustáwnie pijáństwem báwi: stawa się szalonym/ y jákoby wśćiekłym.

Os. 4. v. 11.

A zgadzáją się te słowá z słowy Proroká Ozeászá/ ktory powiáda: **Wino/ moszcz** (y inny napoy) **odeymuje rozum** (głupim/ szalonym/ y jákoby wśćiekłym człowieká czyni.)

[Tu/ iż pijáństwo człowiekowi rozum odeymuje/ ták że czásem o sobie niewie/ pytáć się możemy: Jeśli X. álbo Kápłan Pijánemu umieráiącemu Sákráment S. z dobrym sumnieniem podáć może? Rx. Powiádáją o jednym/ ktory się w kárczmie álbo w domu szynkownym hániebnie opiwszy/ przyszedł do domu: nie długo potym wielkie y srogie boleśći/ á osobliwie niezmierne grzyżienie w żywoćie/ y žárćie we wnętrznośćiách swoich ćierpiał/ y zdáło się/ jákby był umrzeć miał. Záczym Zoná jego záraz bez odwłoki co wskok po Spowiedniká posłáłá/ ktory przyszedszy widźiał w prawdźie/ że był pijány; ále mniemał/ że przy rozumie

bedąc

będąc z grzechow się spowiádáć y rozgrzeszon bydź mogł / jákoć go y rozgrzeszył. A będąc już rozgrzeszony / proszono Xiędzá / áby mu Wieczerzą Páńską usługował. Lecz on nie przyzwolił ná to / ponieważ chory był pijány / á żadnych śmierći znákow przy nim nie było; Y ták dobrze w tey mierze uczynił / że nie chćiał onemu Pijakowi Sákrámentu S. podáć / gdyż wiedźiał / że się rad opijał / á w opilstwie po ulicách burdy / gomony / y niepotrzebne háłásy przedtym wszczynał: K temu zgołá po nim tedy znáć nie było / áby był miał umrzeć; jákoć nie długo potym powstał / chodźił / y podobno ják pierwey pijáństwá pátrzył. Ale iż się częstokroć przytráfia / że Bierbrudrowie y Łápikusłowie w pijánstwie przychodzą w niebespieczeństwo śmierći / drugi pádnie / á ręki álbo nogi sobie nárázi: drugiego álbo ránią / álbo go też náwet szlák ruszy / álbo jáki inszy niesczęśliwy przypadek potka / ꝛc. Jákoż tedy ma sobie X. álbo Kápłan postąpić / kiedyby go do tákiego Pijánego niebespiecznie chorego przyzwano y żądano / áby mu Sakrámentem ćiáłá y krwie Krystusowey usługował? Ry. Powinien upátrowáć / jeśli jest przy nim Ebrietas voluntaria Pijáństwo dobrowolne / álbo / Ebrietas involuntaria, Pijáństwo niedobrowolne. Jeśli się dobrowolnie álbo swowolnie opił: nie ma mu bydź podány Sákráment S. ktory nie ma bydź dány psom; Est autem canis ebrio præstantior, Asinus melior: Pies jest zacnieyszy á Ośiel jest lepszy nád Pijánice. Lecz jeśli pijáństwo jest niedobrowolne / że się niedobrowolnie y niech-

Matth. 7. v. 6.

Chrysostomus Homil. 50. in Matth.

cąc

cac opil; ále go do picia álbo przymuszono / álbo go chytrze podpojono / álbo jáki mocny napoy pijąc / y mocy jego nie wiedząc y nie uważájąc / nim się záráził / ták jednák / że przy rozumie zostawa; y wie / co czyni y mowi: umie rozeznáć miedzy dobrym y złym; á w tymby niebespiecznie záchorzał / y Sákrámentu S. żądał: tedy mu nie ma *absolutè* zgołá bydź odmowiony. Vid. D. *Osiand.* Theol. Caſ. Par. II. Cap. V. p. m. 479. ſub Quæſtione: *An ebrio moribundo porrigenda Cœna?* Ubi inter alia diſtingvit non tantùm inter ebrietatem *voluntariam* & *involuntariam*; ſed etiam inter ebrietatem *perfectam*, quæ eſt privatio uſûs rationis per potum, & *imperfectam* ſeu crapulam à noſtratibus vocatam ein Rauſch / 2c.]

III. *Ebrietatis Diſtinctio ſeu Diviſio.*

III.
Wielojákie / álbo / ják rozmáite jest Pijáństwo?

DWojákie (1.) Corporalis: Cielesne (2.) Spiritualis: Duchowne.

Eph. 5. v. 18.

Duchowne jest / kiedy się kto duchownie opija / y jest pełen Duchá S. znájomośći y mocy Bożey.

Cielesne jest znowu dwojákie (1.) Ebrietas licita: Pijáństwo pozwolone (2.) Ebrietas illicita: Pijáństwo nie pozwolone.

Pozwolone jest / kiedy kto wino / gorzałkę / piwo / álbo inny napoy podczás pije nie tylko dla ugászenia prágnienia / ále y dla sercá rozweselenia; jáko ták Jozef y Brácia jego ochotnie pijąc dobrey myśli byli / y sobie podpili.

Geneſ. 43. v. ult.

Nie pozwolone pijáństwo jest / ktorego Bog zákazał / y potępia człowieká. Alec się już o tym dość

obszer=

obßernie w pierwßym mowiło punkcie. Nie záwádźi jednák to jeszcze przypomnieć/ że Stárzy zwykli byli wyliczáć niektore kufle/ ktore złowiekowi są pozwolone.

Pierwßy jest Poculum necessitatis: **Kufel potrzeby**/ kiedy kto tedy pije/ gdy mu się pić chce.

Drugi jest Poculum sanitatis: **Kufel zdrowia**/ gdy złowiek dla zdrowia napoju jákiego używa: jáko Apostoł S. Timoteußowi roskazał: **Nie pij wiecey wody/ále używay po troße winá/ dla żołądká twego/ y dla częstych chorob twoich.**

1. *Tim.* 5. v. 23.

Trzeći jest Poculum hilaritatis: **Kufel wesołośći**/ jákim do śiebie pili Jozef y Bráćia jego.

Genes. 43. v. ult.

Cez kiedy do tego przystąpi Poculum superfluitatis: **Kufel zbytku**/ że Kuflarze bibunt mensuras sine mensurâ, według słow *Augustyná* S. piją miárki bez miáry: juž przez to Bogá nie pomáłu obrażáją/ y dußne zbáwienie utracáją.

Augustinus *Serm.* 231. de *Temp. Tom.* 10. c. 1097. C.

[Addendum præterea est, pißę *Petrus Martyr* in Loc. Comm. f. m. 370. nimium potum seu ebrietatem duplicem esse, *propriam & Metaphoricam*. Hoc discrimen attigit luculenter *Marsilius Ficinus*, in Argumento Dialog. 2. de Justo; & *unam* fecit ebrietatem *super lunam* seu *cœlestem* excitatam nectaris potione, per quam animus extra se & supra se positus morborum corporalium obliviscitur & divina suspicit, &c. Unde in Psalmo scriptum est: *Inebriamur ab ubertate domûs tuæ*. Quin & *Musæus* antiquus Poëta virtutis præmium dixit esse perpetuam ebrietatem. *Alteram* verò facit ebrietatem sub lunâ & mundanam, quæ Lethæo potu, id est,

id est, carnali excitatur, per quam anima extra se posita & infra se, divinarum rerum obliviscitur, & delirat. Nec ambigendum est hoc genus ebrietatis prorsus evitandum, &c.]

IV. *Causarum ebrietatis recensio.*

IV.

Ktore są głowne álbo przednie pijáństwá przyczyny?

I. Efficiens 1. Diabolus.

(1.) Dyjabeł / jáko inszych wystepkow / ták y pijáństwá naprzednieysza jest przyczyna.

Pytam ja / kto wynálazł to przeklęte pijáństwo? Nikt inszy jedno Pan Dyjabeł: Páweł S. bowiem miedzy Uczynki ćieleśne / ktorych Dyjabeł jest powodem / pijáństwo kłádźie. Y dobrze Chryzostom S. mowi: *Vinum est DEI, ebrietas verò Diaboli opus*: Wino (álbo inny wszelki napoy) jest Boskim / ále pijáństwo jest Dyjabelskim uczynkiem.

Galat. 5. v. 19. *Chrysost.*

2. Corruptio, seu vitiositas naturæ nostræ.

Pochodźi też Pijáństwo (2.) od złey skáżoney y zepsowáney Nátury nászey. Ná co bez wątpienia poglądáiąc Apostoł S. zowie je uczynkiem ćiáłá.

3. Qui inebriant alios. *Genes. 19. v. 38.* *2. Sam. 11. v. 13.*

Są tákież przyczyną opilstwá (3.) owi / co drugich upajáją. Ták upoiły Corki Oycá swego Lotá / przez co go do tego przywiodły / że káźirodztwo z nimi popełnił.

Upoił Dáwid Krol Urijaszá / áby bliższy przystęp do Zony jego Betsáby był mieć mogł.

Habac. 2. v. 15. *Esth. 1. v. 8.*

Y ztądći Bog biádą ná tych / co drugich upajáją / nie pomniąc ná przykład Krolá Asswerusá / ktory był zacny bánkiet spráwił ná poddáne swoje / ná ktorym nikogo do pićia przymuszáć nie dał.

Grzeszą

Grzeszą tedy y Bogá wielce obrażáją/ nie tylko ći/ co śię sámi opijáją; ále y owi/ ktorzy drugich opájáją/ á szklenicámi pełnymi im przysadzájąc do pićia y spełniánia przymuszáją mowiąc: Bráćiszku jeszcze jedno; Prze zdrowie tego y owego Przyjaćielá dobrego. A kiedy śię kto zbrania/ że spełniáć nie chce: áli śię fuklíwymi słyszeć dáją słowy: Jesteś táki á táki/ jeśli mi nie spełnisz. Aut bibendum, aut abeundum: Albo pij/ álbo odeydź!

Tákiemi byli owi zá czásow Proroká Izájaszá Epikureyczycy/ ktorzy jedni do drugich mowią: **Podźćie/ nábiorę winá/ á upijemy śię mocnym napojem/ á będźie nam jáko dźiś ták jutro/ y jeszcze dáleko obfićiey.** *Esaj. 56. v. 12.*

Podobni tym byli y owi Roskosznicy/ ktorzy śię tymi do dobrey myśli námawiáją słowy: **Zaidźćie śię dobrzy Kompánowie/ á używaymy tych ninieyszych dobr y rzeczy stworzonych: używaymy ochotnie zá młodośći: nápełniaymy śię winem kosztownym y máśćiámi/ á kwitnącego wieku nie zániechiwaymy: poczyńmy sobie wieńce z pąkowia rożánego/ pierwey niżeli zwiędnie: niechay żaden z nas nie opuszcza roskoszy swojey: zostáwuymy wszędźie znáki wesela: ábowiemći to jest dźiał nász y cząstká nászá.** *Sap. 2. v. 6. seqq.*

Herman. in Labor. Sacr. Continuat. Par. III. f. m. 390.

Do Bráctwá tych należy on Cesárzá *Aureliuszá* Dworzánin/ ktory przy dworze Cesárskim nic inszego nie czynik/ jedno że drugich podpajał/ y spełniáć przymuszał.

August. Serm. 3. de Temp.

Lecz słuchaymy/ co o tym mowi Augustyn S. Quicunq; alterum cogit, ut plus, quàm ei opus est, bibat, non minùs peccat, quàm si gladio ipsum interficiat: per ebrietatem enim animam ipsius enecat t. i. Ktokolwiek drugiego przymusza/ áby wiecey pił/ niż mu potrzebá/ ten właśnie ták grzeszy/ jákby go mieczem zábił: przez pijáństwo bowiem duszę jego zábija. Tenże powiáda: O ják wiele naydujе się tákowych/ ktorzy Pijánice y Rospustniki wiecey/ á niżeli potrzebá/ przymuszáją pić/ á Ubogim przede drzwiámi proszącym y jednego trunká nie chcą dáć/ nie uważájąc tego/ áby Krystus to/ co Rospustnikom czynią/ miał w ubogich przyjąć/ ktory powiedział: **Cokolwiekście namnieyszemu z tych uczynili mnie-ście uczynili.**

Matth. 25. v. 40.

Chrysostomus Homil. 58. in Matth.

Omnes animantes, mowi Chryzostom S. quæ rationis expertes sunt, cum bibunt, ultra non bibunt, quàm satis est: etiamsi mille homines cogerent: Wszystkie Zwierzetá/ ktore rozumu nie máją/ kiedy piją/ wiecey nie piją tylko/ co się im chce: choćiaby y tysiąc ludzi było/ coby je do pićia przymuszáć chćieli/ jednák się przymuśić nie dádzą.

August. Serm. 231. de Temp.

Poświadcza mu w tym Augustyn S. ktorego te są słowá: Niechayże to uważáją Pijánicy/ jeśli nie máją bydź poczytáni zá gorsze/ á niżeli bydło: ábowiem bydło nád potrzebę nie chce wiecey pić/ á oni piją dwákroć y trzy kroć wiecey/ á niżeli im potrzebá.

Czego sobie lekce nie ważćie Wy Łápikusłowie/ ktorzy się aż do womitu upijaćie: bydło nieme niemiernośćią y opilstwem przechodźićie! Tantum potionis est adhibendum, ut vires reficiantur, non ut opprimantur, powie-

Cic. in Cat. Major. de Senect. Tom. 4. col. 547. F.

powiedział Cato: Tyle masz pić / żeby siły twoje posilone / á nie potłumione były.

Coż tu dáley rzekę? Nie jednego człowieká (4.) do opilstwá przywodźi zły zwyczay / y towárzystwo złe.

4. *Mala consvetudo, societas & exempla mala. Vid. Moral. Gedanens. D. Botsac. f. m. 319. It. Ravanel. Biblioth. Sacr. f. m. 829.*

Mowi ono drugi: Radbymći sie pijáństwá oduczył / ále mi to rzecz nie można / ábym go miał poprzestáć: z młodu bowiem przyzwyczáiłem sie do tego / że sobie gorzałkę / winem / piwem álbo jákim inszym napojem podpić muszę. Ktemu z ludźmi wesołymi rad towárzyszę / z ktorymi drugdy / choćiam rad álbo nierad przydźie mi sie opić.

Alec sie złym zwyczájem y towárzystwem nie wymowisz / gdyż więcey ná Bogá y roskaz jego / á niż ná zwyczay poglądáć mamy.

Nuż Bog nam przykázuje / żebyśmy sie zwyczáju / á zwłaszczá zwyczáju złego wystrzegáli / y nań sie nie odwoływáli.

Levit. 19. v. 12.

Ná to nie pámiętał on Dworzánin / ktory / gdy słyszał czásu jednego *Georgium Spalatinum* Fryderyká Kurfirstá Sáskiego Káznodźieję nádwornego przećiw pijáństwu gorliwie kazącego y pokázującego / że *Cornelius Tacitus* już zá czásow swoich o Niemcách powiádał / iż sie rádźi wednie y w nocy pijáństwem báwili / y zá żadną sromotę y grzech zgołá go nie mieli: záraz po kazániu do Xiędzá poszedł / y pytał: Ják dawnoby temu bydź mogło / gdy Cornelius Tacitus to o Niemcách nápisał / że záwsze dobrymi bywáli Pijakámi? Odpowiedźiał: Juści podobno temu tysiąc y pięć set lat. Ná co rzekł: Xięże / poniewaž Niemcy przed ták wiele set lat tę pochwałę y zálecenie mieli / że sie rádźi opijáli: więc tego stárego y chwalebnego zwyczáju nie godźi sie nam zágubiáć.

Tiles. in Evang. anniversf. anal. sup. Dominic. II. Advent. f. m. 44. It. M. Creid. in Domin. II. Advent.

Coż to było inszego jedno z Káznodźieje szydźić? bá nie z Káznodźieje / ále z Bogá sámego / o kto=

Galat. 6. v. 7. o ktorym Apostoł S. mowi: **Nie błądźćie/ Bog śię nie da z śiebie náśmiewáć.**

A co śię towárzystwá/ miánowićie towárzystwá złego tycze/ y tego śię chronić trzebá/ chceli śię kto ustrzedz pijáństwá: pismo bowiem uczy: **Kto** Sir. 13. v. 1. **śię smoły dotyka/ pomáże śię nią.** Tákći też/ kto z ludźmi złymi/ Epikurámi y Pijákámi obcuje/ łatwie śię popsuje y pokotruje.

D. Meisner. in Medit. sup. Evang. p. 118. Leprosum fugimus, ne corpus inficiat, mowi jeden Náuczyćiel: Chroniemy śię trędowátego/ áby ćiáłá nie záráźił: Cur non malos potiùs, ne animam interficiant: Czemuż śię rácżey złych ludźi nie chroniemy/ żeby duszę nie zábili!

Matth. Fab. in Op. Conc. Tripart. Part. æstiv. sup. Dominic. XV. p. Pentec. Conc. III. p. m. 807. Jákby szkodliwe złe towárzystwo było/ náuczyć śię tego możemy od Ptaka Szpaczká/ ktory będąc ogłáskány/ y w domu chowány náuczył śię językiem Niemieckim te wymawiáć słowá: Hüt dich vor böser Gesellschafft: Strzeż śię złego towárzystwá. Te słowá często Szpaczek pomieniony powtarzał. Nuż przytráfiło śię kiedyś że z klatki wylećiał/ y do innych sobie rownych Szpaczkow z tráfunku śię przybłąkał/ z ktorymi tám y sám latájąc ná ostátek do gáiku/ ktory Ptásznik dla łowienia Ptakow wystáwił/ przylećiał. A gdy onych Szpaczkow śiatką przywálił/ á jednego po drugim dawił/ aż on Szpaczek domowy widząc to piosnkę swoję zwyczáyną powtarzáć począł: Hüt dich vor böser Gesellschafft: Strzeż śię złego towárzystwá. Usłyszawszy to ptásznik zdrowiem go dárował.

Y ták ten Szpaczek dobrze w prawdźie upominał/ że śię złego strzedz y chronić trzebá towárzystwá; poki to czynił/ zdrowo mu było; Lecz skoro śię przećiw temu swemu nápomnieniu do tákiego przyłączył towárzystwá/ bez máłá żywotá pozbył.

Gdyby

Gdyby śię podźisdźień drugi tákiego towárzystwá/ gdźie Kuflarze kuflámi (ßklenicámi/ y kielißkámi) ná śię strzeláją/ chronił: pewnieby nie tylko o gęsny/ ále y o więzny nie przychodźił żywot.

(2.) **Kto śię zwykł opijáć?** Człowiek: Bo jáko śię wyżey powiedźiáło/ Bydlętá bezrozumne nie máją w zwyczáju opijáć śię; y jest człowiek/ co śię rad opija/ gorßy niż bestyja/ wedle słow Chryzostomowych: **Opilstwo czyni człowieká gorßym nád bezrozumne Zwierzę.**

II. *Causa Materialis* 1. *In quá*

Więzną tedy hánbę y sromotę ma y mieć będźie człowiek/ że śię ták bárzo w opilstwie kocha. A mali śię prawdá rzec: jest to rzecz opłákána/ że nie máß żadnego ná świećie stanu/ ktoryby w pijáństwie ukochánia nie miał.

I. **W stanie Kośćielnym Duchowni** mieliby śię ják nie wiem czym dla dobrego przykłádu inßym pijáństwem brzydźić; ále jednák gwałt śię tákich náyduje miedzy nimi/ ktorzy śię rádźi opijáją/ y **bárzey brzuchowi/ niżeli Bogu służą**/ nie pomniąc ná one Duchá Bożego słowá: **Biskup** (Xiądz) **ma bydź bez nágánienia/ trzeźwi/ nie pijánicá.**

Philip. 3. v. 19.

1. Tim. 3. v. 2. 3.

Ná te słowá bez wątpienia poglądáiąc *Synodus Venetica* præcipit imprimis, ut Clerici (*Sacerdotes, Concionatores*) quanquam ab omni vitio abstineant, potissimùm tamen ab ebrietate sibi sedulò caveant, propterea quòd ebrietas non tantùm vitium sit, sed & fomes & nutrix vitiorum, maximè verò libidinis, juxta illud D. Hieronymi: *plenus venter facilè despumat in libidinem.* Videat. Concilior. Illustrat. Tom. Tert. Reserat. *Joh. Ludov. Hartman.* S. T. D. p. m. 654.

Levit. 10. v. 9. W stárym Testámencie zákazał był Bog Kápłánom opijáć śię / gdy mieli ofiáry ofiárowáć / álbo Urząd swoy odpráwiáć.

A jákoż álbo z jákimże sumnieniem Káznodźieiá może Urząd swoy wykonáć y Słuchácze swe z opilstwá karáć / gdy sam jest Pijánicą? Mogłby ten y ow do niego rzec: Quod mihi præcipis, cur ipse non facis? Co mi Ty Xiężę rozkázujesz / y czemuż sam tego nie czynisz?

Augustin. l. 4. c. 27. de doctr. Christ. T. 3. col. 91. A.

Xiądz álbo Káznodźieiá ma bydź (1.) **pobożny**. A ktoż pobożność w nas spráwuje? Izali nie Duch S.? Lecz gdźie śię zámogło y záwźięło zbytnie pijáństwo / tám Duchá S. nie máß / **ktory nie mießka w sercu y ćiele grzechowi poddánym.**

Sap. 1. v. 4.

Noë on **Káznodźieiá spráwiedliwośći** przez pijáństwo przyßedł do sromoty / gdy biodrá swoje / winem śię opiwßy / odkrywał / ktore przez ßeść set lat w trzeźwośći okrywał.

2. Petr. 2. v. 5. Genes. 9. v. 22.

Lot pobożny Sługá Boży w pijáństwie z niewiádomośći z Corkámi swymi włásnymi káźirodztwo popełnił.

C. 19. v. 31. seqq.

(2.) **Xiądz** (Kápłan / Káznodźieiá) powinien Bogu śię modlić / y zá śiebie y zá Słuchácze swoje. Tákowa modlitwá muśi śię trzeźwim sercem dźiać: **Bądźćie trzeźwiemi ku modlitwie** / náponina Piotr S. **ktory** / jáko pismo S. o nim świádczy / **Bogu śię trzeźwim modlił sercem.**

1. Petr. 4. v. 7. Actor. 10. v. 9.

Ale Xiądz w pijáństwie się kocháiący / áni się Bogu dobrze modlić / áni służby Bożey godnie odprawić nie może. Powiedźiał P. JEZUS: **Prawdźiwi Chwalcy chwalą Bogá duchem y prawdą.** A mogąż to czynić Xięża opili? pewnie że nie mogą: Bo przez pijáństwo Duchá S. od siebie odganiáią. Ebrietas expellit Spiritum S. Pijáństwo / mowi Basilius, wygania Duchá S. Non possumus simul impleri vino & Spiritu S. Nie możemy / są słowá Hieronymá S. rázem álbo pospołu winem y Duchem S. nápełnieni bydź.

Joh. 4. v. 23.

Basil. *Conc. cont. Ebrios. Tom. 2. p. 216.*

Hieronym. *in cap. 5. Epist. ad Ephes. Tom. 6. p. 189. H.*

O mizernyż / bá przeklętyż to Xiądz / z ktorego sercá ustępuje Duch. S. Væ illis, cum discessero ab eis: **Biádá im** (Kápłánom álbo Duchownym) **gdy ja ich odstąpię!** woła sam Bog.

Os. 9. v. 12.

(3.) Kśiądz ma w Biblijey czytáć / y ná kazánia pilno *studowáć*; Lecz táki / co się opija / nie może tego czynić: Bo plenus venter non studet libenter: Pełny brzuch nie rad *studuje*; y jáko pismo S. mowi: **Pijáństwo rozum odeymuje** / ták że drugi Xiądz przez ustáwiczne opilstwo utraca pámięć y rozsądek baczny / ktory do Urzędu Káznodźieyskiego należy: Ebrietas enim, powiáda *Plinius*, oblivionem inducit, estq; mors prudentiæ & mentis.

Os. 4. v. 11.

Plin. *lib. 14. c. 22.*

Záczym opiły stanu duchownego człowiek żadney zgołá chući do *studowánia* y do w Biblijey czytánia nie ma / zápominájąc onych słow Apostolskich: Attende lectioni: **Bądź pilen czytánia.**

1. Tim. 4. v. 13.

(4.) Kśiądz (Káznodźieiá / Kápłan) powinien sobie w Urzędźie swoim poczynáć wiernie. Jest bowiem **Sługą Krystusowym y Száfárzem**

1. Cor. 4. v. 1. seqq.

taje-

tájemnic Bożych. A tego więc szukáją przy Száfárzách/ áby káżdy był ználeziony wiernym.

Lecz tákowa wierność nie nayduje się przy owych Káznodziejách/ ktorzy z dobrymi Kompanámi zásiadájąc Urząd swoy niedbále y ládá jáko odpráwują; á przy dobrey myśli rádzi bywájąc z Polityk ámi/ ktorzy jedno z nich szydzą/ ná braterstwo piją/ kárty z nimi gráją/ y innymi uciechámi się zábawiáją: przez co náostátek do kontemptu y wzgárdy u Słuchácżow swoich przychodzą/ y o nich mowią: Nie Xiedzemby mu bydź/ ále czym inszym.

W prawdzie Osobom duchownym od Bogá zgołá nie jest zákazáno/ żeby nie mieli ná Ucztách/ Weselách/ y przy innych áktách wesołych bywáć.

Luc. 14. v. 1.
Johan. 2. v. 2.

Sám Pan Krystus stáwił się do jednego Fáryzeuszá ná Uczte; Był też w Kánie Gálileyskiey ná weselu.

To jednák nie przystoi Sługom Bożym/ kiedy często ná Bánkietách bywáją: naprzod przychodzą/ á náostatku odchodzą tákże drugdy kazań y nabożeństwá dla pijáństwá zániedbywáją; y ták sámych siebie do zniewagi u ludzi przywodzą. Y dobrześ Hieronym S. powiedział: Facilè contemnitur Clericus, qui sæpè vocatus ad prandium ire non recusat: Łatwie/ pry/ Xiądz bywa wzgárdzony/ ktory często záproszony ná obiad (ná bánkiet álbo ná dobrą myśl) iść się nie zbrania.

Hieron. ad Nepotian.

Przetoż owo Bog ná opiłą *lament*uje Xięża mowiąc: Kápłan y Prorok błądzą od mocnego napoju/ utonęli w winie (w gorzałce w piwie) potaczáją się od mocnego napoju.

Esaj. 28. v. 7.

Biádá

Biádá tákim do pijáństwá przychylnym Kápłánom! (Káznodźiejom) ktorych miedzy innymi powinnośc jest ludźie z opilstwá karáć; Lecz oni ich z niego nie karzą/ y z dobrym sumnieniem karáć nie mogą; álbo/ jesli kiedy ná Kátedrze pijáństwo wspomnią: Słuchácze ich z nich śię násmiewáją/ y jákoby pálcem ná nie skázując mowią; Cape tibi hoc: Xięże pociągni śię zá nos. Karzeß nas z pijáństwá/ á sameś pijánicą; á nie tylkoś Pijánicą/ ále y Ateistą/ktory nie wierzyß/ że Bog ná niebie: nie wierzyß/ że ná sądźie Bożym stánieß/ y z Urzędu twego będźieß liczbę oddáć muśiał; gdybyś bowiem wierzył: nigdybyś Epikureyskim niezbożnym żywotem/ álbo pijáństwem nas nie gorßył: Lepiey y pożytecznieyćiby było gdyćby Kámień młyński záwießono ná ßyię/ á utopionbyś był w głębokośći morskiey. Biádáć Xięże/oto przez ćię przychodźi zgorßenie; Co jedną ręką budujeß/ to drugą rozwalaß! *Matth. 18. v. 6. & seqq.*

Poki táki Xiądz w dobrych dniách żyje/poty mu dobrze; Ale gdy go Bog kiedykolwiek śmiertelną złożj chorobą/ o ják niezmiernych trwog y stráchow śmierći doznawáć będźie/ z onym Niezbożnikiem wołájąc: Væ mihi naſcenti, væ nato, væ morienti! Biádá mnie rodzącemu śię: Biádá mnie národzonemu: Biádá mnie Umierájącemu!

Widźiemy to w przykłádźie niektorego Xiędzá/ ktory był niebespiecznie/ bá śmiertelnie záchorzał; á do tey choroby opilstwo go było przywiodło. Gdy już ná łożku leżał/ dowiedźiawßy śię jeden Xiądz w sąśiedztwie o tym/ náwiedźił go w niemocy jego; támże spoku rozmawiájąc dał śię *Johan. Rhodii Neid-Teuf. p. 238. cit. Wilhel. Bergman. in trem. mor. hor. p. m. 84.*

 Pácyent *seqq.*

Vid. Theat. Diab. Par. II. f. w. 93.

Pácyent tymi niebespiecznymi słysząc słowy: Xieże Bráćie/ rzekł: Jam jest Morderz y Złodźiey/trzebáby trzy szubienice jedne ná drugiey zbudowáć / jedne wyższa niż druga / á mięby ná nawyższey obieśić. Ach jákoż ja to przed Bogiem zámowie! Te słowá słysząc on drugi Xiądz/ co chorego náwiedzał / zlekł śie nie po máłu / rozumiał / że je z jákieyśi wyrzekł melánkoliiey: ják mu to / co mowił / gánic mowiąc: X. Bráćie / coż to tákowego mowićie / choćiaśćie ubogim Grzesznikiem / wszákeśćie szubienice y miecza ják niejáki Złoczyńcá nie zásłużyli! Y owszem / rzekł chory / wiem y mocno wierzę / że JEZUS Krystus moim jest Zbáwićielem / y mnie z łáski grzechy moje odpuśći; Lecz mianoby mię ná przykład inszym skáráć. Y powiem wam / jáko ja jestem Morderzem y Złodźiejem; á te grzechy ćisną serce moje jáko ołowiána gorá. Y począł tymi wyliczáć słowy: Ja czásu jednego w Erfurćie od niektorego Męzá zacnego byłem ná obiad záproszony y známienićie uczestowány: dosyćiem śię był nájadł y nápił; był bym śię tym mogł kontentowáć y do domu iść; ále nie májąc ná tym dosyć / szedłem do dwu winnego szynku domow: á osobliwie śiedźiałem ná jednym mieyscu w śieni ná zimnie / y mętne wino pił / zkąd em nie długo potym tey choroby dostał; y ták przez opilstwo stałem śię własnym Morderzem moim. Złodźiejem jestem w ten sposob: Ja / rzekł Pácyent / w młodym wieku moim byłem ubogi / po Rodźicách moich nicem nie dostał; á iż mię Bog dobrym ingenium álbo dowćipem był obdárował: miałem wielką do *studo*wánia chuć; ludźie też pobożni widząc mię ubogiego / byli Dobrodźiejámi mojemi: Bog tákże *studijom* moim błogosłáwił / żem z rázu kilká lat przy Szkole służył; á potym ze Szkoły wokowano mię ná Urząd Káznodźieyski. Gdym był umienił w stan małżeń-

małżeńſki wſtąpić: Bog jáko Oćiec dobrotliwy obdárował mię Żoną tákową/ z ktorą hoynego dostał poságu; álem ja to wszystko przemárnował/ przeżárł/ przełokał y przez gárdziel przelał: teraz oto mam umrzeć/ y przed sądem Bożym stánąć; á widzę przed oczymá Żonę y Dźiatki moje ubogie stojące y płáczące/ ktorym nic jedno długi po sobie zostáwię. O jákoż śię ja przed Bogiem ostoję!

Ten przykład mieliby owi Xiężá ná pilnym mieć oku/ ktorzy tákież wszystko/ cokolwiek od Rodźicow y z dochodow swoich máją/ nie pomniąc ná Żony y Dźiatki swoje/ márnie utracáją; á potym po śmierći Domownicy ich nędzę klepáć/ kápę ssáć/ y głod ćierpieć muszą/ ták że pozostáłe sieroty drugdy/ coby jednák bydź nie miáło/ z niećierpliwośći Oycá swego w grobie przeklináją.

O przeklęte Pijáństwo/ jáko Ty y tych/ co śię Bogu ná służbę oddáli/ do wielkiego niebeśpieczeństwá duszę y ćiáłá przywodźiß!

[Tu śię zeydą pámiętne jednego záwołánego Teologá słowá/ ná ktore wszyscy do opilstwá skłonni Káznodźieje (Kśiężá/ Kápłáni) pomnieć powinni; á te śię ták máją: Insuper ne sit Pastor vinosus, qui potui inebrianti indulgeat. Etenim Ebrietas quid non designat? Ebrietas fomentum libidinis, incentivum insaniæ, venenum insipientiæ, Ambrosius autor est. Turpe spectaculum ebrius, dirum Sacerdos! Nam ille vigor mentis & judicii acies, quâ in internos sacrorum DEI recessûs penetramus, abstinentiâ in victu & sobrietate plurimùm confirmatur. Unde Leviticis Sacerdotibus cùm vicariam sacris peragendis operam locarent, omnem vini usum sub capitali pœnâ prohibuit DEUS. Quâ ad tempus

D.Hartman. *in Pastor. Evangel. l. II. Cap. V. p.m.* 241.

abſtinentiâ admonitos voluit, ut deinceps ſobrietati darent operam: vini enim potusve ingurgitatio, quàm illam maſculam ingenii vim, robur mentis, memoriæ tenacitatem enervat, & inprimis debilitat? Deinde παροινία in illorum vitiorum numero eſt, quæ difficillimè curantur, quis ergò non omni ſollicitudine ab hoc ſibi caveret malo, quo, ſi ſemel irretitus, periculum, ne unquam ſe expediat? Hinc priſci Canonibus voluêre cautum, ne Eccleſiaſtici Ordinis quicunq; tabernas, niſi neceſſitate compulſi, ingrediantur, quin hodienum à ſacrâ Cathedrâ ſemoveantur illa κακὰ θηρία, γαστέρες ἀργαί, Eccleſiæ καρκινώματα, hominum abdomina, qui non erubeſcunt in œnopoliis quoq; pergræcari aut alibi cum hominibus vanis ſedere. Quàm iſthoc pecuinum hominum genus coram DEO & Eccleſiâ fœteat, qui ſacra DEI ludibrio exponunt, nec non, quantum in ipſis, faciunt, ut homines cultum DEI abominentur, ipſi deniq; in diem vindictæ judicium theſaurizant: exſcribamus hîc, quæ habet *Hieron. ad Nepotian.* Non confundant opera tua ſermonem tuum; ne, cum in Eccleſiâ loqueris, tacitus quilibet reſpondeat, cur ergò hæc, quæ dicis, ipſe non facis? Delicatus Magiſter eſt, qui pleno ventre de jejuniis diſputat: accuſare avaritiam & latro poteſt: Sacerdotis CHRISTI os, mens, manusq; concordent.]

II. **W ſtanie świetſkim** Zwierzchność/ Regentowie/ Pánowie/ Szláchtá/ y inni Przełożeni rozmiłowáli śię opilſtwá/ że trudno miedzy nimi znaydźieſz tákich/ coby śię nim brzydźili; y przywodźi je do tego/ że o nich mogą bydź one jednego Teologá rzeczone słowá: Pijáni Rejentowie (Pánowie) nie widzą dobrze/ nie ſłyſzą dobrze/ y nie rządzą dobrze.

Feinler. *in Trigâ Satan. pr. p. m.* 24.

Oná Krolewſka Mátká wiedźiáłá to dobrze/ y dlategoż rzekłá do Syná ſwego: **Nie Krolom**

o Ke-

o Lemuelu / nie Krolom należy pić wino / á nie Pánom báwić śię napojem mocnym: by snać pijąc nie zápomnieli ná ustáwy / á nie odmienili spraw wßystkich ludźi ućiśnionych.

Proverb. 31. v. 4. seqq.

Day Boże! ekskłámuje jeden Káznodźieja / áby Przełożeni wßyscy śiedząc ná mieyscu Bożym sądząc y rządząc lud sobie powierzony ná to pámiętáli / á trzeźwo śię chowáli!

Tákie był on Krol Thebáński *Epaminondas*, ktory / gdy Thebáńczycy wßyscy bieśiádowáli (dobrey myśli byli / jedli / pili) on sam tylko trzeźwo śię chował / y po mieśćie śię przechadzał / jákoby o czym myśląc. A gdy go jeden dobry Przyjaćiel potkawßy pytał: Czemuby ták był smutny á dobrey myśli nie záżywał? Odpowiedźiał: Dlatego to czynię / áby śię wam wßystkim godźiło bydź Pijánicámi y bespiecznikámi.

Erasm. in Apoph. lib. 5.

Ktorymi słowy ten mądry Pan dáł znáć / że Przełożonemu trzebá záwße bydź trzeźwim y ostrożnym / jáko temu / ktory jest Stróżem Rzeczypospolitey.

Bodayże záwße tákowi Przełożeni byli / ktorzyby / y sámi byli trzeźwiemi / y inßych do trzeźwośći wiedli! á byłáby lepßa spráwá przy sądách / co wßystko ináczey widźiemy. Nie dźiw / jácy Pánowie / Krolowie y Xiążętá / są tácy Senátorowie / Szláchtá y Poddáni / wßyscy zá pijáństwem událi śię.

Trzebáby teraz onego *Soloná* / ktory tákie był práwo postánowił / áby Przełożony ná gárdle był karány / jesliby śię upił. Ktore práwo / gdyby dźiśia záchowáne było / mákobyśmy mieli Przełożonych.

Solon. in Legib. Atheniens.

Y żadnać inßa tego nie jest przyczyna / że teraz táki ná świecie jest nierząd / jedno pijáństwo / gdyż jáko inni pospolici ludźie / ták y Przełożeni nie przestrzegáją onego Duchá Bożego roskázu: **Nie upijaycie się winem** (álbo jákim inßym napojem) **w ktorym jest rospustá** / tákże pijáństwo może się słußnie názwáć malorum irritamentum, pobudką złego / bo z niego nic dobrego nie pochodźi.

Eph. 5. v. 18.

Gdy się Krol Belzázer był opił: hániebnie Bogá bluźnił / przez co o krolestwo y żywot przyßedł.

Dan. 5. v. 1. seq.

Cambyses Krol Perski w pijáństwie śiostrę swoję włásną zá Zonę pojał: Brátá swego włásnego y inne ludźie cnotliwe niewinnie pozábijał. A gdy mu to jeden Raycá jego Praxaspes gánił / y wiernie go od opilstwá odwodźił / rozgniewawßy się nań o to / roskazał sobie przyprowádźić włásnego Syná Praxaspowego / ktorego podpiwßy sobie zá cel postáwił / y strzelił do niego / tákże strzáłá utknełá w sercu jego. Potym roskazał z niego serce wyjąć / y pokazał je Oycu mowiąc: Poniewaź mowiß / że ja podpiwßy sobie nie wiem / co czynię / pytám ja ćiebie / jeślim dobrze tráfił w serce Syná twego / jákom chćiał; á zá tym masz wiedźieć że choćiam ja pijány / przećię wiem / co czynię.

Herod. l. 3. qui Thalia inscrib. p. 234.

Filip Krol Mácedoński Aleksándrá Wielkiego Oćiec podrazywßy sobie raz dobrze / odpráwił z niczym jednę ubogą wdowę / ktora spráwiedliwośći ßukáłá u niego. Tá widząc Krolá pijánego / rzecze do niego: Przydę drugi raz Krolu do ćiebie / kiedy będźieß trzeźwi. Záwstydźiłá go tymi słowy przy wßystkich Senátorách jego / y przywiodłá go do tego / że się potym chronił pijáństwá.

Jákby wiele złego Syn jego Aleksánder w opilstwie pobroił / inßego czásu o tym się powie.

A ácz

A áż podobno ci Pánowie rozumieli/ że im wolno było opijáć śię: wßákże jednák niektorzy cnotliwi Pogánie tákiemi opiłymi Rejentámi bárzo śię brzydźili/ y one ná gárdle kárali/ o czym *Cælius* świádczy.

Wprawdźieć Rejentom/ Pánom y Osobom Urzędowym nikt weſołey godźinki y dobrey myśli zgołá zábronić nie może/ żeby śię przy ćiężkim Urzędźie swoim czásem rozweselić y ućießyć nie mieli; ále ma śię to dźiać miernie: bo omne nimium vertitur in vitium: co wiele to nie zdrowo.

Dionysius minor táki to był hániebny Pijak ktory śię bez przestánia dźiewięć dźieśiąt dni mogł pijáństwem báwić/ tákże sobie ná koniec oczy wypił. — *Vid. d. h. Exemp. Feinler. l. d. p. m. 26.*

Cesarz *Nero* poczynał objádowáć od południá/ á to trwáło áż do pułnocy.

Aulus Vitellius częstokroć kilkánaśćie dni raz po raz pił/ y z Dworzány swymi rospuśtę y rozgárdyas stroił.

Cesarz *Wenceslaus* bárzey śię o winną piwnicę/ á niżeli o káncelárya stárał; álbo/ jáko jeden o nim piße/ quòd eo nemo amavit & coluit ebrietatem dementiùs: że żaden náden nie miłował áni chwalił pijáństwá ßáleniey. Ten miedzy Senátorámi swymi dał śię kiedyś tymi słowy słyßeć: Ja/ rzekł/ gdybym wßystkich miast we Włoßech dostáć y pod moc moję podbić mogł: tedybym wßystkę zdobycz Zołnierzom puśćił; tylkobym sobie wino zostáwił. — *Carpzovius in Pract. nov. P. III. Quæstione CXLVI. fol. m. 374.*

Y owßem/ gdy teraz pomieniony Cesarz z Cesárstwá był zrzucony/ y wßystkie stany/ álbo Xiążętá y Pánowie Rzeczy od niego odstáli; á Norymbergczycy bojąc śię zgwałćić przyśięgi/ ktorą mu śię jáko Pánu byli obowiązáli/ jemu zá to wielką pieniędzy sumę objecowáli/ kiedy je od oney przyśięgi uwolni. Aż on będąc pijány/ gdy to słyßał/ zaraz ich/ nie żądájąc od nich pieniędzy/ wolnymi uczynił/

jednák

jednák z tym dokłádem / jesli mu cztery wozy dobrego y wybornego winá Báкchárácenſkiego podárują.

A nie tylkoć niektorzy Potentatowie y wielcy Pánowie tákiemi srogiemi Pijánicámi / ále y Zárłokámi byli.

Hæc Exemp. recens. Wendelin. in Philoſoph. Mor. Lib. I. de rect. Vit. Cap. XVI. p. m. 602.

Maximinus Ceſarz jednego dniá mogł zieść czterdzieści funtow mięſá / á wypić beczkę winá.

Ceſarz *Aurelianus* miał ná dworze ſwym Ceſárſkim jednego Dworzánina ták obżártego y opiłego / ktory przy ſtole Ceſárſkim jednego dniá zjadł wieprzá dźikiego / ſto chlebow / ſkopu y wieprzá poſpolitego; á wypił / przykożywſzy lejek do uſt / więcey niż beczkę winá.

Firmus Stároſtá Egypſki jednego dniá cáłego Struśiá Ptaká bárzo wielkiego ziadł / y wypił dwie wiádrá winá.

Herodotus Megarensis jákiś Mąż máłego álbo krotkiego wzroſtu tákim był Zárłokiem / że pszenicznego chlebá ſześć koſzow / á mięſá dwádzieściá funtow oraz ziadł.

Tákiemi oto Zárłokámi y Pijakámi nie tylko niektorzy ſámi Pánowie wielcy bywáli; ále y oſobliwe ukochánie y upodobánie w tym miewáli / gdy śię tákim przypátrowáli / ktorzy niezmiernie żárli / y napoy w śię niby w beczkę niejáką lali.

[Tu kwestyja : *Utrum vitium ſit deterius, voracitas an ebrietas?* ℟. *Ebrietas*, ob ſequentes rationes, (1.) Quia ebrietas hominem reddit furibundum, voracitas non item. (2.) Ebrius ad omnes actiones laudabiles redditur ineptus, vorax non item. (3.) Ebrietas plurium peccatorum & morborum eſt cauſa; Hinc in libro, qui inſcribitur *Theatrum Diabolorum*, ater Diabolus ille, qui ebrietatis præſes eſt, (Sauff-Teuffel) agmen & familiam ducit aliorum. *Wendelinus* in Philoſoph. Mor. Lib. I. de rectâ vitâ, Cap. XVI. p. m. 603.]

Drudzy

Drudzy záśię tákiemi śię brzydźili/ á w mierności bárzo śię kocháli/ y poddánym swoim opijáć śię zábraniáli.

O Cesárzu *Maximilianie* I. piszą/ że ná Seymách tákie wydawał mandaty/ w ktorych pijáństwá srodze zákázował; y jáko Pijánicy mieli bydź karáni/ przepisował; gdyż ten Pan dobrze to wiedźiał/ że z opilstwá bluźnierstwá/mężoboystwá/cudzołostwá/ wszeteczeństwá y insze hániebne wystepki pochodzą/ ktore ludźie o cześny/ bá y o wieczny żywot przywodzą.

Poczuwáli śię w tym y inni Cesárzowie/ jákoż to Cesarz *Carolus* V. *Maximilianus* II. *Rudolphus* II. o czym śię czytáć może *Carpzovius*, ktory záleca Cesárze Rákuskie powiádájąc/ że záwsze pijáństwo karáli/ tákże miedzy wszystkiemi Kśiążęty Niemieckimi sam dom Rákuski od tego wystepku pijáństwá jest uwolniony; poniewaz od Dźiádow y Prádźiádow przerzeczony Arcyxiążąt Rákuskich dom brzydźił śię wielce opilstwem/ lubo kráiná ich záwsze bywáłá w wino hoyna y obfita.

In Pract. nov. Par. III. Quæst. CXLVI. f. m. 375.

Zkąd śię pokázuje/ że w Konstitucyjách (ustáwách) Cesárskich pijáństwo surowo jest zákazáne; Lecz ná mieyscu pomienionym *Carpzovius* powiáda/ quòd ejusmodi sanctiones Imperiales in contemptum & risum abierint, atq; Germaniæ Nobiles sibi invicem propinantes dixerint: *Propino tibi haustum in Constitutionem Imperii de ebrietate vitandâ, &c.*

Alec śię temu dźiwowáć nie trzebá/ że tych *mandatow* y ustaw Cesárzow y Pánow źiemskich/ co śię pijáństwá tycze/ ludźie nie przestrzegáją/ y z nich jákoby szydzą/ gdyż oto *mandatu* Páná onego niebieskiego zá nic sobie nie mają: **Strzeżćie śię/** woła ten Pan/ **ktory jest Pánem nád Pány/**

Apocal. 19. v. 16.
I. *Timoth.* 6. v. 15.
Luc. 21. v. 24.

y Krolem nád wszystkiemi Krolmi / áby sercá wásze nie były obćiążone obżárstwem y pijáństwem.

Ktore słowá káżdy Krześćiánin pilnie y nabożnie w sercu swym uwazájąc bez obrázy sumnienia y utráty duszne go zbáwienia opić śię nie może.

III. W stanie domowym jest też Pijánicow gwałt. Młodźieńcy záraz z młodu pijáństwá śię uczą / ktorych Duch S. każe od niego odwodźić: Młodźieńce nápominay / áby trzeźwiemi byli.

Tit. 2. v. 6.

Tego nápomnienia powinni przestrzegáć nie tylko Młodźieńcy pospolići / ále y owi / ktorzy śię ná náuki wyzwolone udawáją. Ci mieliby śię záraz z młodych lat pobożnośći uczyć; á oni śię uczą pić / y szklenic pátrzyć.

Lib. 1. Comm. dict. & fact. Alphons. n. 41.

Æneas Sylvius pisze o jednym Szláchćicu / ktory czásu jednego do Lipská przyjáchawszy pytał y wywiádował śię o krewnym swoim / jákoby śię miał y studował? Niektory Student / co go znał / rzekł: Optimè se habet amicus tuus: Dobrze śię ma Przyjaciel twoy; Abowiem miedzy tyśiącem y pięćią set Studentow / ktorzy tu teraz w Lipsku ná studijách jesteśmy / on sam nas wszystkich pićiem przechodźi: nie mász bowiem miedzy námi wszystkiemi żadnego tákiego / ktoryby ták umiał wybornie spełniáć / jáko on. Co mu śię wielce podobáło. Bo powiáda pomieniony Sylvius, ten jest zwyczay miedzy Sásámi / gdy śię ná dobrą myśl schadzáją / że tych ná pierwszym mieyscu sadzáją / ktorzy nalepiey pić y szklenice álbo kieliszki wytrząsáć y wysuszáć umieją. Niewielki to pochwał!

Stár-

Stárcy / coby mieli w zgrzybiáłym wieku miernie y trzeźwie żyć: to śię niektorzy z nich w opilstwie z duße kocháją / zápominájąc onych słow Apostolskich: **Stárcy / áby trzeźwiemi byli.** Tit. 2. v. 2.

W prawdźieć Stárcom nikt / bá y sam Bog nie ma zá złe / kiedy winá / álbo inßego napoju ob naturæ frigus, dla przyrodzonego zimná / **y dla słábego żołądká swego** używáją. Lecz czynić to máją miernie / pomniąc ná to / żeby ktorego z nich łatwie mogł Bog w pijáństwie párálizem (ßlákiem) rußyć; czego doznał Nábál. 1. Tim. 5. v. 23. 1. Sam. 25. v. 37.

Quod in Juvenibus eſt libido, hoc in Senibus eſt ebrietas. Co w Młodźieńcách jest wßeteczeństwo / to w Stárcách jest pijáństwo / powiedźiał Hieronym S. A Chryzostom S. mowi: Quomodo non eſt abſurdum, & ſupra veniam, quod ſit, ut Senex in tabernâ ſedeat? Jákoby rzekł: Jest to rzecz nikczemna / y odpuszczenia niegodna / kiedy Stárzec w gospodźie (pospolitey Kárczmie) śiada / y pijáństwá pátrza. Senex amens, ſenex ebrius, są słowá Senekowe: Stárzec głupi / Stárzec pijány. Hieronymus. Chryſoſtomus Homil. 7. in Epiſt. ad Hebræos. Seneca l. 2. controv. c. 7.

Miał to ná bacznośći on pobożny Stárußek / ktory śię wßelákich występkow / podobno y pijáństwá wystrzegał: Bo / gdy go kiedyś pytano. Cur talem promiſſam barbam aleret? Czemuby śię w długiey brodźie kochał? Odpowiedźiał: Ut hos canos intuens nihil illis indignum committam: Abym ná śiwe włosy / ktore mam w brodźie poglądájąc nic tákowego nie popełnił / coby im nieprzystoynego było. Kerner. in Tob. P. II. Con. 327. f. m. 893.

Niewiásty (białe głowy) zową śię w piśmie S. **naczyniem mdłym.** Zátym máją być **mocne w Pánu** / álbo **mocne w wierze** / żeby Dyjabłu odpor 1. Petr. 3. v. 7. Eph. 6. v. 10. 1. Petr. 5. v. 9.

odpor dawáły/ y do pijáństwá uwodźić mu śię nie dopuszczáły; á to czynić powinne nie tylko młode/ ále y stáre Niewiáśty/ nie kocháiące śię w wielu winá / gdyż/ jáko mowi pismo: **Wielki gniew pobudza Niewiástá opiła y nie okrocona / ktora nie tái swey sprosnośći.**

Tit. 2. v. 3.

Sir. 26. v. 10.

Ná co bez wątpienia pogląddájąc *Chryzostom* S. powiáda: Quid ebriâ turpius muliere? Coż może bydż sprośniejszego y sromotniejszego nád Niewiástę opiłą.

Chrysostomus *Homil.* 16. *in Matth. & Serm.* 71. *ad pop.*

Wiedząc to Romulus tákie wydał práwo: Si vinum biberit (Uxor) domi, ut adulteram puniunto: Jeśliby/ pry/ Zona piłá wino w domu (tákżeby śię opiłá) jáko Cudzołożnicę karz: quia, mowi jeden Teolog/ ex vinositate facilis est in adulterium prolapsus: Zopilstwá łatwie biała głowá wpáść może w cudzołostwo.

Fab. *in Con. nov. Syl.P.I. in Domin. XXII.p. Pentecost. Them. VI. p. m.* 848.

Kiedy śię zá onych dawnych czásow u Rzymiánow przydáło że Mąż pijáną Zonę swą zábił: tedy żadnemu dla tego nie podlegał karániu; o czym świádczy *Plinius* piszac/ że Przyjaćiele zwykli byli cáłowáć białe głowy/ áby wiedźieli/ jeśli pachnęły winem/ álbo jákim innym napojem.

Plin.*lib.*14.*c.*13.

Pompilius Fannus Małżonkę swoję przeto/ że potájemnie gárniec winá wypiłá/ dał rozgámi śiec ták długo aż umárłá. Et sanè quæcunq; fœmina immoderatè vini usum appetit, & virtutibus omnibus januam claudit, & delictis aperit: Ktora Zoná rádá śię opija/ tá przed cnotámi drzwi zamyka/ y one wystepkom odmyka.

Valerius Max. *lib.* 2. *de instit. antiq. c.* 1. *p.* 64. *& lib.* 6. *c.* 3. *p.* 336.

Anná Mátká Sámuelowá zowie Niewiáśty opiłe Filias Belial *c.* 1. Corkámi Dyjabelskiemi: Sunt enim Ebriosi non Filii DEI, sed mancipia Satanæ, mowi *Osiander* Teolog on záwołány: Opili nie są dźiatkámi Bożymi/ ále niewolnikámi Szátáńskiemi.

1. Sam. 1. v. 16.

In 1. Cap. 1. Sam. f. m. 369.

[Belial

[*Belial* pro diversâ derivatione alii interpretantur *nequissimum*, alii *jugi & disciplinæ impatientem*, alii *inutilem & perniciosum*, Deut. 13. 13. *Filii* Belial, Psal. 18. *Torrentes* Belial, Psal. 41. 9. *Facinus vel verbum* Belial. D. Paulus 2. Cor. 6. 15. hoc nomine illum, quem CHRISTUS Matth. 13. 17. τὸν πονηρὸν *illum* malum, *illum* nequam vocat, id est, Satanam intelligit, quæ communio, *inquiens*, CHRISTO cum Belial, quæ significatio etiam in aliis Scripturæ locis locum invenit, 2. Sam. 16. 7. Simei Davidem calumniatur *virum* vel *filium Belialis*, ein Teuffels-Kind / qualis quidem David fuisset, si ab adulterio & cæde non resipuisset. Verba Annæ: *Ne reputes ancillam tuam, quasi unam de filiabus Belial*, D. *Osiander* l. d. ita explicat: *Ne habeas me pro filiâ Diaboli.* Vid. Clav. Scripturæ Sacræ *Flacii* sub V. *Belial* f. m. 71. D. *Gerhard.* in Disputat. Isagogic. Disput. XIV. p. m. 576. *Ravanel.* Biblioth. Sacr. P. I. sub V. *Belial* f. m. 311. Novum Promptuarium Bibl. Dan. *Fessel.* f. m. 365. It. Lexic. Theolog. *Rauppii* sub V. *Belial.* p. m. 42. seq.]

Rozważálić to niektorzy zacni Małżonkowie/ ktorzy śię opiłymi Zonámi bárzo brzydźili.

Fryderyk Cesarz Zwykł był mawiáć: Malle se habere Uxorem sterilem, quàm vinosam: Wolałbym / powiádá/ mieć Zonę niepłodną/ á niżeli opiłą

A *Leonora* tego pomienionego Cesárzá Małżonká mawiáłá: Etsi Viri jussioni libenter pareo: Si tamen vini usum mandaverit Imperator, mori optaverim, quàm parére: Choćia ja roſkázowi Małżonká mego posłuszna y powolna jestem we wszystkim: wszákoż gdyby mi Cesarz Małżonek moy roſkazał wino pić: wolałabym umrzeć/ á niżeli mu w tym posłuszną bydź.

Æneas Sylvius *l. 2. Comment. in dict. & fact. Alphons. c. 7. p. 479. Leg. d. h. Exemp. P. 1. Sapient.* Dieter. *Conc. V. in c. II. f. m. 181.*

A tak brzydźćie śię Wy białe głowy pijáństwem jáko Dyjabłem sámym; Bo Wy/ co śię rady opijáćie/ y jedney iskierki prawdźiwey cnoty nie w sobie nie maćie; jáko jeden Náuczyćiel o was

Hieronymus. powiedział: Nunquam ebriam putabo castam: Ja wierzyć nie mogę/ żeby Niewiástá pijána czystą byłá. A Chryzostom S. powiedział: Mulier, quæ Commessatrix, est Meretrix: Ktora Niewiástá rádá ná dobrey myśli bywa/ y rádá sobie podpija/ tá pewnie nierządu jest pełna.

Chrysost. Vid. M. Albr. Hierarch. Oeconom. Con. 58. p. m. 890.

Rodzicy niech się też ná dobrey bacznośći máją/ áby się nie tylko sámi nie opijáli/ ále żeby y Dźiatkom swym opijáć się nie dopuszczáli/ y onym żadnego powodu do opilstwá nie dawáli/ bojąc się/ áby ich przez to nie gorszyli. **Biádá świátu dla zgorszenia; á wszákże biádá człowiekowi onemu/ przez ktorego przychodźi zgorszenie!**

Matth. 18. v. 7.

O jednym Szláchćicu Czeskim powiádáją/ że Synom swoim od piersi odstáwionym kosztowne winá dawáć kazał/ áby potym/ gdy podrosłą/ tym lepiey byli spełniáć/ y drugich pićiem celowáć y przechodźić mogli.

Joh. Wilhelm. à Retwitz cit. Carpzov. in Pract. nov. P. III. Quæst. 146. f. m. 374.

Tákiego umysłu był y ow Grof/ ktory Syny swe/ poki jeszcze dźiećmi máłymi byli/ w sypiálni swey przy sobie miewał/ y onych śpiących o pułnocy częstokroć budźić/ y jeśliby się im pić chćiáło/ był pytáć zwykł. Oni (Synowie) będąc snem zmorżeni gdy milczeli y pić nie chćieli: tedy on sam Oćiec w nocy wstawájąc w gębę im gwałtem wino lał; A kiedy się pić zbraniáli/ y wino wypluwáli/ obroćiwszy się do Małżonki mawiał: Z kogoś inszego Ty Cudzołożnico te Dźiatki poczęłá: Ci bowiem Synámi mojemi nie są/ poniewáż cáłą noc śpią/ á pić zgołá nie chcą.

Piękni Oycowie/ ktorzy Syny swoje záraz/ że ták rzekę/ z pieluch t. i. z dźiećińſtwá/ pijáństwá uczyli/ y do niego je przymuszáli!

Krotko

Krotko o tym mowiac: Wßyscy / á wßyscy Krzesćiánie niech pomnia / ná one pismá S. słowá: **Trzeźwiemi badźćie y czuyćie: Abowiem Przećiwnik wáß Dyjabeł / jáko Lew ryczacy obchodźi ßukájac / kogoby pożárł.**

1. Petr. 5. v. 8.

W tych słowiech chce tego po nas wßystkich Duch S. ábyśmy nie tylko trzeźwiemi byli / ále y czuli / jáko Zołnierze duchowni / ktorym záwße trzebá bydź trzeźwiemi y czułymi.

Belisarius Hetman wojenny dał kiedyś dwu Zołnierzow / ktorzy bedac pijáni niektorego w woysku Zołnierzá zábili / ná pale wbić / y rzekł; Nullâ ratione fas ebrium esse, multò minùs in exercitu militi: Zadnym sposobem / powiáda / nie godźi śie nikomu być pijánym / dáleko mniey w woysku Zołnierzowi.

Procop. *lib.* 1. *de Bel.* Wandal. *cit.*Fabr. *in Conc. Op. Tripart. Par. Hyem. in Dominic.* II. *p. Epiph. Conc.* VII. *p. m.* 205.

Y Tobie to Ty Krzesćiáninie rzeczono: Jeśli sie nie godźi opijáć Zołnierzowi: toć y Krzesćiáninowi / jáko duchownemu Zołnierzowi nie bedźie wolno pijáństwem sie báwić.

Turpe spectaculum est videre militem ebrium, mowi Ambroży S. sprośne to dźiwowisko pátrzáć ná Zołnierzá pijánego.

Y My rzec możemy; Turpe est spectaculum videre Christianum ebrium: Szpetny y brzydki to widok widźieć Krzesćiániná opiłego.

(2.) **Czym śie ludźie opijája? Winem / gorzałka / piwem / miodem / &c.**

2. *Materia circa quam.*

Co sie winá dotycze: mowi o nim Apostoł S. **Nie upijayćie śie winem.** Gdźie przez wino rozumie *Synecdochicè* wßelki napoy / ktorym śie człowiek może opić.

Eph. 5. *v.* 18.

W Litwie / ná Ruśi y w Siedmigrodzkiey źiemi mája kosztowny miod pity / ktorym sie tákież ludźie opijája.

W Krái=

W Kráinie náßey jest pospolita Gorzałká/ ktorą niektorzy zbytnie rádźi piją/ y nią/ kiedy ją mieć mogą/ sercá swe codźień obćiążáją.

Vid. Postil. m. p. 543. It. Discur. m. Ind. Quæst. sub Quæst. LXVI. An ebrietas excuset delictum?

Ci kiedy ten napoy w ustá swoje leją/ wspomináć y ná pámięć sobie przywodźić máją/ zkąd śię Gorzałká zowie/ zwłaszczá od gorzenia; Záczym jeśli śię gorzałką opijáć nie przestáną: w ogniu piekielnym gorzeć będą (mowię/ jeśli śię opijáć nie przestáną: bo inßa jest **pić** / á inßa **opijáć** śię; y może człowiek gorzałkę pić/ kiedy bączy/ że mu ku zdrowiu służy/ ále śię nią nie ma opijáć.)

Vid. Raup. in Biblioth. Portat. Pract. f. m. 1302. M. Stöltzlinus in der geistlichen Kirchen-Posaun Conc. de Cerevis. p. m. 1340. seqq. Feinl. Conc. vom Sauff-Teuffel/ p. m. 37. seq. ubi cit. Hieronym. Diodor. Sicul. Cornel. Tacit. cumpr. legat. hâc de materiâ sup. d. Stöltzlin. l. d. p. m. 1343. seqq.

W ziemi náßey mamy tákże piwo/ ktore *Athenæus*, álbo/ jáko inni twierdzą/ *Aristoteles* y *Suidas* οἶνον κρίθινον *vinum hordeaceum*, winem jęczmiennym zową/ ponieważ piwo pospolićie z jęczmienia/ bá y z pßenice y inßego zboża wárzone bywa.

Hieronym S. piße/ że już zá czásow jego piwo zwyczáyne było/ y názywa je *potionem, quæ frumento conficitur*, napojem/ ktory ze zboża robiony bywa.

Diodorus Siculus y *Herodotus* powiádáją/ że już przed kilką tysięcy lat u stárych Egypcyánow piwo pospolite było/ gdyż u nich wino nie rośćie.

Cornelius Tacitus, świádczy/ że stárzy Niemcy piwá miásto winá używáli/ y nim śię opijáli.

Kiedy álbo ktorego czásu piwo robić poczęto/ y ktoby pierwßym jego wynalezcą był: pewnie tego wiedźieć nie możemy/ lubo niektorzy udawáją/ że Egypcyánie piwo napierwey wynaleść mieli.

A máją niektore piwá wielkie zálecenie/ że je winu rownáją; jáko w Hámburku ma być piwo tákowe/ ktorego gdy kiedyś niektory Kárdynał skoßtował/ rzekł: O quàm libenter esses vinum! O jákbyś (Ty piwo) rádo winem było!

O Finlandskim piwie *referuje* *Olaus Magnus*, że od niego Niewiásty płodne bywáją/ y pospolićie

Bliźniętá rodzą / á ma bydź zdrowße piwo Położnicom / niżeli wino.

O piwie jęczmiennym we Szwecyjey wspomina pomieniony Olaus, że / gdy śię wystawa y stárzeje / puchlinę y kámień odgania. Czego on sam / gdy było w oblężeniu miásto Stockholm, doznał: kiedy bowiem tákie stáre y wystałe piwo pijał: tedy codźień ráno máłe kámyßki bez bolu z niego wychodźiły / ták że potym żadnego nágábánia od kámieniá nie miał. Powiáda też / że Szwedźi y inne pułnocne Narody przećiw Szkorbutowi piwo piołunowáne / álbo piołunem podsycone piją.

O inßych piwách / ktore pochwałę wielką względem mocy y zdrowośći máją dálßey mowy prowádźić nie będę: tylko przydźie mi tu jeszcze tábakę wspomnieć / ktora áż właśnie nie jest napojem / jednák śię ludźie nią oślep opijáją.

Pytamy śię tu: **Jeśli używánie tábáki człowiekowi jest zdrowe álbo nie?** Niektorzy *affirm*ują álbo twierdzą; Drudzy záśię *neg*ują / y ná to pozwolić nie chcą.

Ci / co mniemáją / że tábáká jest zdrowa / kiedy jey kto miernie używa / powiádáją / iż oná zbytnie wilgotnośći mozgu / z ktorego wiele flussow pochodźi trawi y wysußa; Owi záśię / ktorzy Tábákę zá niezdrową máją / udawáją / że oná / kiedy śię kto zbytnie nią báwi / mozgowi ma wielce ßkodźić.

Przywodzę tu sobie ná pámięć / mowi jeden Mąż uczony / że przed 24. lat jákoś ná Akádemijey Leydeńskiey w Holándijey Złoczyńca miał bydź trácony y Anátomijey oddány. Ten krotko przed śmierćią wyznał / że zá żywotá tábáki więcey używał / niż dwádźieśćiá drugich. A gdy już Anátomik trupá onego głowę otworzył: ználázło śię / że nie tylko wewnętrzna kość nád nosem / ják śito dźiuráwa / garna /

De Tabacâ (nonnulli dicunt esse Neutrum, Tabacum. *Vid.* Micræl. *Lex. Philosoph. sub V.* Tabacum *p. m.* 1322.) *agit* D. Lauremb. *in Acer. Philolog. p. m.* 153. *seqq. It.* Feinler. *im* Sauff-Teuffel / *p. m.* 33. Herren-Schm. in Sünden-Roll / *p. m.* 380. Neubarth *in Calendario, An.* 1678. D. Lauremb. *l. l.*

ṡarna/ przepalona y krucha byłá; ále też przedni mozg podle pomienioney kośći własnie ták ṡarny y wyschły był od dymu tábákowego. Zkąd śię domyśláno/ że człowiek on żadnego zgołá powonienia nie miał.

Y ták rozumieją niektorzy/ że tábáká w prawdźie jest zdrowa/ y dobra/ kiedy jey kto miernie używa; Ale gdy śię nią kto názbyt/ álbo bárzey niż trzebá/ báwi: niezdrowie z sobą przynośi: bo/ co wiele/ to niezdrowo.

Wy tedy Tábágnikowie/ co śię zbytnim tábáki używániem paraćie/ gdy widźićie z pipy dym wychodzący/ wspominayćieß sobie ná on dym piekielny/ o ktorym pismo S. mowi: **Dym ich wstępuje ná wieki wiekow!** A jesli zbytnego/mowię/ zbytnego tábáki używánia nie poniechaćie: tego dymu piekielnego pewnie skoßtujećie/ ktory wam nie bárzo smákowáć będźie.

Apocal. 14. v. 11.

Vid. Post. m. p. 543.

III. *Causa Formalis.*

(3.) **Jáko śię pijáństwo dźieje?** Nie pićiem przystoynym y miernym; ále zbytnim napoju w śię niby w fąsę niejáką laniem; co więc bywa ná bánkietách (Uczt ách/ Weselách/ Krzćinách/ y innych wesołych áktách) gdźie częstokroć Gośćie jedni drugim powodem do pijáństwá bywáją: gdy śię nie tylko sámi opijáją/ ále y drugich opajáją: do spełniánia y prze zdrowie pićia przymußáją.

A pytamy śię tu: **Co o tákim prze zdrowie pićiu trzymáć mamy?** D. Lauremberg. in Acerrâ Philolog. Centur. III. n. 99. p. m. 502. pokázuje z pismá/ że śię godźi zá zdrowie pić; á dowodźi tego/ z Rozdźiału 16. v. 5. 7. Proroká Jeremijaßá. It. z Kśięgi Nehemijaßowey cap. 1. v. 11. cap. 2. v. 13.

Tego

Tego mniemánia jest tákież D. Osiander in Theolog. Cas. p. m. 1538. gdźie sub hâc Quæstione: *Num conscienter fieri possit, ut aliquis in salutem alterius bibat?* Distingvit inter usum & abusum. Po długim o zá zdrowie piciu dyßkursu chwali słowá *Nicolai Hemmingii*, ktory *in Pastore Evangelico* to zádáje pytánie: *Quid de Philothesiis & Symperiphoris sentiendum?* Philothesias, quæ sunt, cum in amicitiæ signum præbibimus alicui, ac deinde poculum porrigimus, laudo; modò ad exhauriendum nemo cogatur. Neq; Symperiphoras, cum ordine dicitur, canitur, bibitur, in honesto convivio reprehendendos judico, modò Convivæ maneant intra modestiæ terminos.

D. *Mengering* o tákim zá zdrowie piciu nic nie trzyma powiádájąc / że to jest (1.) Mos Ethnicus, &c. (2.) Vana & inanis phantasia aulica, (3.) Species hypocriseos & adulationis: Es geschicht auß lauter Heucheley und Liebkosen: Es seyn die Gesundheit-Trincker Liebe-Diener / Augen-Diener / grosser Herren Heuchler / mit einem Wort; sie mögen Hans Edelmann / oder Stephan Cortesan heissen. (4.) Ceremonia cum profanatione & abusu nominis divini conjuncta, &c. (5.) Occasio & incentivum intemperantiæ: Es ist solch Gesundheit-Trincken / das rechte Mittel und Anreitzung zu groben unsöten Gesöff und Sau-Wesen. (6.) Wie reimet sichs aber mit S. Pauli Worten: Ihr esset oder trincket / so thut es alles zu GOTTES Ehre / 1. Corinth. 10. Videat. id. in Scrutinio Conscientiæ Catechetico, p. m. 780.

In Informator. Consc. Evang. sup. Domin. II. Advent. p. m. 30.

D. *Dietericus* ma też krotką o tey Kwestyjey rzecz Par. II. Sapient. Conc. V. in cap. II. fol. m. 179.

D. *Quistorpius* proponit Quæstionem Symposiacam: *Utrum sine læsione conscientiæ pro salute seu in sanitatem aliorum bibere liceat?* Quæ piè sentientium scrutinio Rostochii publicè fuit exposita, cum licentiâ Rev. Collegii Theologici.

D. *Keslerus* in Casib. Conscient. p. m. 430. rozwodźi śię z tą Kwestyją: Obs recht sey / daß man auf anderer Leute Gesundheit einen Trunck herumb gehen lässet?

Rauppius in Biblioth. Portat. Pract. f. m. 1304. Vid. ejusdem Commentar. Synopt. in Habac. 2. 15. & num. seq.

Feinler im Sauff-Teuffel / p. m. 34. It. in Bethuliâ obsessâ & liberatâ Conc. XXIII. p. m 495. przywodźi ex D. *Keslero* ná te kwestyją: Obs recht sey / daß man auf/ꝛc. odpowiedź obßerną.

Prücknerus in Manual. mille Quæstion. p. m. 127. ma to pytánie: Num quis poculum in amici sanitatem alteri propinare, & alter ebibere licitè potest?

Wendelinus in Philosoph. Moral. Lib. I. de rectâ vitâ Cap. XVI. p. m. 593. źádawa to pytánie: *An per sobrietatem liceat in alterius salutem bibere?* Odpowiáda miedzy inßymi: Quæstionem *affirmamus* cum limitatione. *Licet bibere in alterius salutem, quatenus fieri id nullo sobrietatis detrimento potest, &c.* Quòd si verò propinantis intentio sit, sanitatis propinatæ poculis alios obruere, & de sanæ mentis statu deturbare: respondentis verò implere votum propinantis, uti fieri hodiè in Moscoviâ & Germaniâ amat; *negativam* amplectimur, quia sobrietati studere omnes tenemur. *Cavete vobis*, exclamat CHRISTUS Luc. 21. v. 34. *ne quando graventur corda vestra crapulâ & ebrietate, &c.*

D. *Johan. Olearius* ktorego wzmiánká wyżey stáć śię miáłá / in Univer. Theol. L. II. System. IV. Theol. Moral. Cap. III. Mnemon. Moral. sub V. *Salutipotatio* p. m. 1822. ták mowi: Vide *Pocula sanitatis*, quæ sæpè sunt pestes sanitatis, & vulnera conscientiæ, dum larva voti & devotionis fit vehiculum ebrietatis. Confer. *Schmidii* Notas ad Apocalyps. 1. 4. & *Voëtii* Disputat. P. 3. p. 1219. & P. 4. p. 500. &c.

Carpzovius in Pract. nov. P. III. Quæst. CXLVI. n. 29. f. m. 376. ita scribit: Et minus hâc de re dubium est, ob manifestam sanctionem vom Zutrincken / quæ non modò salutipotationes prohibet, sed & salutipotatores coërceri jubet.

Nie chcąc śię z tą máteryją dłużey ßerzyć / przywiodę tu D. *Danhauerá* słowá / ktore ma *in Collegio Decalogico*, p. m. 996. sub Quæstione 9. *An pocula soteria conscienter homo ebibere possit?* Addimus, *inquit*, (p. 1000.) Apologum festisſimi Poëtæ *Taubmanni*, consignatum ab *Erasmo Schmid* in Annot. ad N.T. p. 1416.

gdźie

gdźie to tymi wylicza słowy: Nie bárzo dawno Beelzebub Xiążę Dyjabelſkie z Aniołmi ſwymi złymi poſtánowił egzámen/ á pilną inkwizycyją zy= niąc pytał y dowiádował ſię od nich / jáko káżdy miedzy nimi Urząd ſwoy odpráwował. Tám wßy= ſcy (Dyjabli) dobrze ſtánęli y pięknie ſię pokazáli/ tylko ten Dyjabeł/ ktory ná Pijánice pilne miał mieć oko/ w powołániu ſwym był nálezions poniekąd niedbáłym; Ktoremu rzekł Beelzebub: Coż to ſłyßę o Tobie: Przed tym poſyłałeś do nas wiele duß tych/ co ſię opijáli/ w winie (y w inßych napojách) kocháli: á to ſię codzień działo: teraz rzadko kiedy tákich Gośći do= ſtawamy/ zkąd niedbálſtwo twoje jeſt ſtrofowánia godne. Lecz on odpowiedział: Jákom ja nigdy w Urzędźie moim nie był gnuśny / oſpáły áni leniwy; álem záwße ludźi do opilſtwá poduſczał y pobudzał: Ták y podźiśdźień nie pu= ſczam mimo ſię żadney okázyjey / y owßem wßyſtkich śił y pilnośći / ile we mnie jeſt / y ják nalepiey mogę / przykła= dam do tego / ábymći nawięcey duß mogł pozyſkáć/ y do kroleſtwá twego ſorytowáć. Są jednák dwojácy ludźie/ ktorzy mi w pilnośći mojey ſą ná przeßkodźie/ co mię bárzo mierzy. **Pierwßi** ſą Medykowie y Fizykowie/ ktorzy záraz z młodu w ludźi wmawiáją y powiádáją / że pijáń= ſtwo náder zdrowiu jeſt ßkodliwe / á wielom ich przed czá= ſem y prętko żywotá ukraca / álbo / co inßego więcey báłá= mucą y plotą; przez co ſię zacni y podli od pijáńſtwá od= ſtráßyć dawáją. A choćia ſię im wedle możnośći ſprzećiwiam/ y uſtáwicznie ućiechę weſołego towárzyſtwá y dobrey myśli zálecam: áwßákże **drudzy** ktorymi ſię wielce brzydzę/ że ich y nierad miánuję / ßkodzą mi w przedśię= wźięćiu moim; jákoż to ſą owi/ ktorzy w kośćiele ták ſrodze ludźie od opilſtwá odwodzą / że częſne y wieczne karánie/ bá

 y ogień

y ogień piekielny z wielką przećiwnośćią wßystkim Pijánicom opowiádáją; zkąd śię ich śiłá náyduje / co pijáństwu służbę wypowiádáją: Przetoż nie ja / ále oni ſą tego nawięcey przyczyną / że máło ludźi do krolestwá náßego dostawámy. Y rzekł Beelzebub: Pocześći mám ćię zá wymowionego. Ale nád to o jedne ćię rzecz pytam / powiedz mi: Jeśliż jeſzcze w zwyczáju máją zá zdrowie pić? Y owßem / rzekł on Dyjabeł / wiele o nim trzymáją. Ná to odpowiedźiał Beelzebub: Jeśliż temu ták / jáko powiádaß: więc nie trzebá nam wątpić / że ich moc przez zá zdrowie pićie do krolestwá náßego záćiągniemy; Ty jednák pilnuy tego / y stáray śię ják nabárzey możeß o to / żeby tego zwyczáju zá zdrowie pićia nie zágubili; Czego jeśli czynić (zá zdrowie pić) nie przestáną / dobra náßá będźie.

Z tego Apologu poznawamy / że to Dyjabeł rad widźi / kiedy ludźie ták zacnego ják y podłego stanu dobrey myśli bywájąc przez zdrowie rádźi piją: przez to bowiem nie jednego o wieczne przychodźi zbáwienie.

Widźiemy to ná jednym zacnym Pánie / ktory zá zdrowie niektorego Potentatá wielki kufel winá dußkiem wypić uśiłował; á w tym / gdy gwałtem ze wßystkiey mocy pił / ná źiemię padł / y nagle umárł; y ták prze drugiego zdrowie pijąc swoje nie tylko cześne / ále y wieczne zdrowie utráćił. Vid. *Lassenii* Bürgerl. Reiß- und Tisch-Reden / p. m. 8.

[Addam gravissima verba D. *Ambrosii*, quæ c. 17. de Heli & jejunio inveniuntur: *Quid obtestationes potantium loquar? Quid memorem Sacramenta, quæ violare nefas arbitrantur? Bibamus, inquiunt, pro salute Imperatorum, & qui non biberit, sit reus in devotione. Videtur enim non amare Imperatorem qui pro ejus salute non biberit. O stultitiam hominum, qui ebrietatem sacrificium putant! Mihi non poculi sed profluvii genus esse videtur, quod in ora hominum tanquam per fistulas*

aut

aut canales vina funduntur. Hos homines an Utres verius æstimaverim? Et tamen ipsi Utres, si immoderata transfusio fit, sæpe rumpuntur.]

(4.) Co ná pijáństwo náśtępowáć zwykło? Albo Co z opilstwá pochodźi y co spráwuje? Nic dobrego: Jest bowiem Mater omnium vitiorum: Mátká wszystkich występkow/ jáko je ták niektorzy Náuczyćiele názywáli; á zwłaszczá *Augustyn* S. ktory *ad sacras virgines* pisze: Ebrietas est flagitiorum omnium Mater, radix criminum, origo vitiorum, &c. Opilstwo/ powiáda/ jest wszelkich niecnot Mátká/ korzeniem grzechow/ początkiem występkow/ etc.

IV. *Causa Finalis sive Effectus.*

Jáko tedy Mátká/ ták y Pijáństwo niby Mátká niejáka dźiatki rodźi. Coby to zá dźiatki były/ powie śię o tym w kontynuácyjey/ álbo kończeniu Dyszkursu tego.

Zá tym miey śię dobrze/ ktokolwiek ten Dyszkurs czytáć będźiesz; A jeślibyś tu sobie w czym nie smákował: nie żołądkuyże śię dlatego/ wszákći śię to wszystko/ co tu mowię/ z pismá y z wiáry godnych Pisárzow pokázuje. Y áczkolwiek wiem/ że skrypta moje już nie jeden ćios wytrzymáć muśiáły: tym śię jednák ćieszę/ że Duch S. niektorych ludźi sercá otworzył/ co śię obaczyli y uználi. Co śię tycze was dumnych y uszy świerzbiące májących/ was upornych y przećiwnych ták wysokiego ják y niskiego stanu ludźi: Páná Bogá zá wámi proszę/ áby odjął z ćiáłá wászego serce kámienne/ á dał wam serce mięśiste.

Act. 16. v. 14. 2. *Tim.* 4. v. 3. *Ezech.* 36. v. 26. *Cap.* 11. v. 19.

Fiat, AMEN!

Omyłki niektore ták popráwiß.

Pag. 4. lin. 31. z máłego r uczyń wielkie R Reformat.

l. 34. jest położone słowo piße/ á ma bydź pyße.

5. l. 20. pro tzewikow/ czytay trzewikow.

8. l. 16. zá tym słowem/ náśláduią/ opuszczony jest punctus interrogationis?

10. l. 12. pro że/ czytay iż.

17. l. 16. w tym słowie pißąc zmaż kreskę ´ nád c.

32. l. 17. w słowie Sám/ zmaż kreskę ´ nád a.

34. l. 20. w słowie máiąc zmáż kreskę ´ nád c.

37. l. 13. w słowie myśląc zmaż znowu kreskę ´ nád c.

38. l. 21. w słowie pytám zmaż kreskę ´ nád a.

39. l. 35. zá tym słowem uwolni máią być dwá punkty:

49. l. 24. flussow/ práwi Polacy mowią fluksow/ ⁊c.



ſenie
e.
o do=
vno
pro-
ſciá=
pud
znie
e.
ymi
iote
S.
m,
s in
cca-
ek/
wá
po
ne/
go
ſe:
on
it,
ena
ſky
to=
nie=
o.
tá
rs
o=

